

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zniżka 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście 1, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranciczne 100%, zamieszczone 25%. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Zagadnienie sesji nadzwyczajnej

Wywiad u p. posła Tadeusza Hołówni
prezesa Klubu Poselskiego BBWR.

Redakcja Agencji „Iskra” zwróciła się do przewodniczącego Klubu Poselskiego BBWR, pos. Tadeusza Hołówni z zapytaniem, jakiego zdaniem przedstawia się zagadnienie parlamentarnej sesji nadzwyczajnej w świetle Konstytucji, dotychczasowej praktyki i potrzeb państwa.

— Sprawa sesji nadzwyczajnej — rozpoczyna poseł Hołówna — ujęta jest przez obecną Konstytucję w sposób nadzwyczajnie jasny. Konstytucja, wprowadzając w art. 25 pojęcie sesji nadzwyczajnej, odróżnia ją tem samem od sesji zwyczajnej, jednocześnie jednak nie wskazuje zupełnie, na czym ta różnica polega i nie określa ani czasu trwania sesji nadzwyczajnej, ani też spraw, które mają być przedmiotem jej obrad. Przypominam, że istotną przyczyną konfliktów między większością w poprzednim sejmie, a rządem w sprawie zwolnienia sesji nadzwyczajnej było to przewidywanie, że większość sejmowa, żądając zwolnienia sesji, nie wskazywała konkretnego jej programu, nie precyzowała tych zagadnień, które miały być przedmiotem obrad sesji i tem samem przedmiotem były jej zwolnienie. Dopuszczając możliwość obradowania nad wszystkimi sprawami, opozycja pragnęła przekreślić różnicę między pojęciem sesji nadzwyczajnej i zwyczajnej.

— Zwolnienie obecnej sesji nadzwyczajnej z określeniem jej porządku dziennego uważam za zjawisko wysoce dodatnie, gdyż wreszcie zostało wprowadzone wyraźne rozgraniczenie pomiędzy pojęciem sesji zwyczajnej i nadzwyczajnej. Art. 25 wyraźnie przewiduje, że sesja nadzwyczajna może mieć dwójaki charakter, odbywać się z inicjatywy rządu zaaprobowanej przez P. Prezydenta, albo też z inicjatywy jednej trzeciej izby poselskiej. Sama logika wymaga w jednym i drugim wypadku podania P. Prezydenta i motywów, dla których sesja ma być zwolniona. W jednym i drugim wypadku los sesji znajduje się w ręku P. Prezydenta. W pierwszym Pan Prezydent może nie przychylić się do inicjatywy rządu, w drugim zaś zwolnając formalnie sesję nadzwyczajną może jak wykazała już praktyka — niezwolnić ją odczołować, lub zamknąć, a tem samem dać wyraz swej dezaprobacie dla inicjatywy poselskiej. Inne mi słowo, jeśli sesja nadzwyczajna

może odbywać się tylko za zgodą P. Prezydenta, to winna ściśle trzymać się tych spraw, które spowodowały jej zwolnienie.

To względ zasadniczy. Faktyczne względy również przemawiają za takim postawieniem zagadnienia sesji nadzwyczajnej, gdyż inaczej zawsze będzie można spodziewać się, że sejm, chcąc przedłużyć trwanie sesji nadzwyczajnej będzie zajmował się wszystkimi innymi sprawami, a będzie zwlekał z załatwieniem tych, które spowodowały jej zwolnienie, a które mają dla rządu niezawodnie charakter spraw pilnych, gdyż inaczej odroczyłby je do sesji zwyczajnej.

W ten sposób obecna sesja nadzwyczajna drogą praktyki ustali różnicę między sesją zwyczajną a nadzwyczajną i da może początek licznym sesjom nadzwyczajnym, poświęconym specjalnym zagadnieniom. Podniesie to znaczenie tych zagadnień i usprawni technikę prac parlamentarnych tak zawsze przewlekłych. Jest to tem ważniejsze, że stronnictwa opozycyjne uduchawiają pracę w czasie sesji zwyczajnej, zalewając komisje falą wniosków ustawodawczych, w ogromnej większości nierealnych, lub demagogicznych. Pojęcie zatem sesji nadzwyczajnej, jak ją rozumiemy, zdąży do usprawnienia i podniesienia poziomu prac naszych izb ustawodawczych. Nie można chyba zaprzeczyć, że np. sprawa zmiany Konstytucji lub sprawy samorządowe wymagają nieodprawy sesji nadzwyczajnych, tym zagadnieniom poświęconych.

Zarzut opozycji, że takie pojmowanie sesji nadzwyczajnej ogranicza inicjatywę poselską nie wytrzymuje krytyki. Ten sam art. 25 Konstytucji daje jednej trzeciej części posłów, a więc tej ich liczbie, która dziś opuściła demonstracyjnie salę, prawo domagania się od Pana Prezydenta zwolnienia sesji nadzwyczajnej. Niechże więc kluby opozycyjne wymienią w piśmie do P. Prezydenta te sprawy, które ich zdaniem są tak pilne i ważne, że wymagają sesji osobnej. Byłoby natomiast rzeczą wprost śmieszną, gdyby sejm zwolniony dla ratyfikacji pożyczki kolejowej zajmował się wszystkimi innymi sprawami, a nie przede wszystkim i wyłącznie tą, dla której zwolniony został.

DRUSKIENIKI ZDROJOWISKO POŁOŻONE NAD NIEMNEM

prowadzone przez Departament Służby Zdrowia Min. Spr. Wewn.
na zasadach zdrojowisk państwowych.

KĄPIELE SOLANKOWE
(nowe źródło wysokiej wartości)
KWASOWEŁOWE
BOROWINOWE

HYDROPATJA—ELEKTROTHERAPIA—INHALATORJUM

Zakład zaopatrzony we wszystkie nowoczesne urządzenia lecznicze, posiada pod stałą opieką Rady Naukowej złożonej z profesorów U. S. B. i lekarzy-konsultantów. — Zakład stosowania słońca, powietrza i ruchu — odpowiada wymaganiom współczesnej nauki i techniki.

KĄPIELE KASKADOWE — JEDYNE W POLSCE.
PLAŻA WZOROWO URZĄDZONA NA WYPIE NIEMIEŃSKIEJ.

SPACERY ŁODZIAMI — RYBOŁÓWSTWO — GRZYBOBRANIE
WYCIEZKI BLIŻSZE I DALSZE DO MAŁOWNICZYCH OKOLIC
ROZLEGŁE LASY SOSNOWE, JEZIORA, WZGÓRZA I DOLINY
ZDROWO, PRZESTRONNIE, ZACISZNIE I TANIO

Sezon trwa od 15-go maja do 30-go września.

Wszelkich informacji bezpłatnie udziela na miejscu i listownie
Komisja Zdrojowa.

ju. Kończąc swój referat mówca oświadcza, iż wobec tych wszystkich dodatków stron połączone Komisje przedstawiają wniosek o przyjęcie ustawy w brzmieniu, zaproponowanemu przez rząd.

W dyskusji przemawiali pos. Stahl (Kl. Nar.), Minkowski (BB), Chądzyński (NPR), Brodacki (Kl. Chłopski), Zaremba (PPS) i inni.

PPS i Klub Chłopski wypowiadają się przeciwko ustawie, natomiast Klub Narodowy zgłasza pewne poprawki.

W drugim czytaniu ustawa zo-

stała uchwalona w brzmieniu z przedłożenia rządowego z odrzuceniem wszystkich zgłoszonych poprawek. Wobec tego Klub Narodowy oświadczył, że w głosowaniu nad trzecim czytaniem udziału nie weźmie. W głosowaniu w trzecim czytaniu ustawa została ostatecznie uchwalona.

W dniu 25 b. m. odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Sejmu, na porządku dziennym którego znajduje się wniosek o votum nieufności dla rządu, zgłoszony przez Klub Narodowy.

Demonstracje opozycji. Wniosek o wyrażenie nieufności rządowi.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczorajsza demonstracja klubów opozycji na posiedzeniu Sejmu przeciwko marszałkowi Światłowskiemu, jak to zgóry można było przewidzieć, spaliła na panewce. Na wstępie posiedzenia zgłoszony przedwczoraj przez kluby lewicy wniosek o wyrażeniu votum nieufności marszałkowi sejmu upadł w zwykłym głosowaniu ogromną większością głosów. Na znak protestu posłowie lewicy opuścili salę. Protest ten był niezrozumiały tem więcej, że natychmiast po przystąpieniu do drugiego punktu porządku dziennego debaty nad ustawą o zaciągnięciu pożyczki kolejowej we Francji zjawili się oni na sali a przedstawiciele ich wzięli udział w dyskusji.

Demonstracja opozycji na tem jednak nie zakończyła się. Bezpośrednio po odrzuceniu przez Izbę votum nieufności dla marsz. Sejmu, Kl. Narodowy zgłosił wniosek o wyrażeniu votum nieufności rządowi na mocy art. 58 konstytucji. Wnioskodawcy krok swój motywują między innymi następująco:

„Pan marsz. Sejmu na posiedzeniu w dn. 23 b. m. oświadczył, że brzmienie zarządzenia P. Prezyd. R. p. l. 2. zupełnie wyraźnie ogranicza sesję nadzwyczajną dla załatwienia projektu ustawy o oddaniu francusko-polskiemu towarzystwu kolejowemu sp. akc. w Paryżu kolei Herby Nowe—Gdynia do eksploatacji i o udzieleniu poręki państwowej. W myśl tego oświadczenia p. marsz. Sejmu nie zgodził się na uzupełnienie porządku dziennego. To oświadczenie p. marsz. nie spotkało się z zaprzeczeniem ze strony rządu, który wedle przepisu konstytucji jest odpowiedzialny za zarządzenia Pana Prezydenta”. Dalej wnioskodawcy, powołując się na art. 25 konstytucji, wyrażają pogląd, że ograniczenie sesji nadzwyczajnej jest złamaniem konstytucji. W końcu wnioskodawcy zarzucają rządowi, iż stara się on uchylać od odpowiedzialności, krytyki i kontroli.

Motyw, któremi popiera Klub Narodowy swój wniosek są identyczne, jak widzimy, z temi, które kazały klubom lewicy zgłosić votum nieufności dla marsz. Światłowskiemu. Jest to więc demonstracja, gdyż ta sama większość izb z tych samych powodów odrzuciła dzisiaj żądanie ustąpienia rządu, tak jak wczoraj odrzuciła wniosek o votum nieufności dla p. marsz. Sejmu. Różnica między temi dwiema demonstracjami polega tylko na tem, że nad wnioskiem Klubu Narodowego ma się odbyć dyskusja, podczas, gdy nad wnioskiem o votum nieufności dla marsz. Światłowskiego dyskusji nie było.

Jak się dowiadujemy klub obozu rządowego skorzysta z tej różnicy, aby dać stanowcze i zdecydowane odprawę harcom opozycyjnym. Marsz. Sejmu w porozumieniu z rządem zdecydował postawić wniosek Klubu Narodowego na porządku dziennym specjalnego posiedzenia Sejmu, który zwoła na dziś na godz. 10 rano. Nie jest to żadne rozszerzenie zakresu pracy przepisanej obecnie nadzwyczajnej sesji sejmowej przez zarządzenie Pana Prezydenta, bowiem wniosek o ustąpieniu rządu nie jest materją ustawodawczą, jest kwestją odpowiedzialności rządu przed Sejmem, od której rząd obecny bynajmniej się nie uchyla.

Dzisiejsza demonstracja opozycji na przeciw rządowi była jeszcze jednym stwierdzeniem, że współpraca między rządem a parlamentem jest niezachwiana i trwa. I to jest ten dodatkowy owoc oczywiście, oprócz ratyfikacji pożyczki polsko-francuskiej, który da nam obecnie krótka sesja nadzwyczajna.

FABRYKA MYDŁA „ACELJA”, Rzeszów
dzisiaj i jutro w kinie „Casino”
dodaje do każdego biletu parterowego jeden kawałek mydła toalet. „Achael”
— BEZPŁATNIE —

Ołbrzymie rozmiary klęski powodzi.

Sytuacja w Wilnie i na prowincji jest coraz groźniejsza.

Wiele domów runęło.—Tysiące osób bez dachu nad głową.

Pelen tragizmu obraz wielkiej powodzi przedstawia ul. Brzeg Antokolski. Wszystkie niemal domy w leżbie kilkudziesięciu załama woda, wypełniając pokoje i korytarze niemal do wysokości okien. Tu i ówdzie pionierzy umieniają domy przy pomocy lin gdzieindziej znów właściciele domów poprzywiązali drutami i sznurami parkany, ażeby wodą jej nie zniósł. Rodziny mieszkańców, które były właśnie ewakuowane, obozowały chwilowo w ogrodach, strzegąc swego dobytku. Niektóre rodziny musiano niemal przemocą usuwać z zagrożonych domów. Stosy mebli, sprzętów, składało się na obraz ponury i przynębiający. P. Wojewoda jak mógł, śpieszył z radą i pocieszał ofiary powodzi. Zwiedzono między innymi dom pod Nr. 11 t. zw. Dom św. Antoniego, w którym mieści się przytułek, a skąd działo przeniesiono w bezpieczne miejsce. Do jednego z zalanych już mieszkań starali się dotrzeć jeszcze żołnierze, ażeby uratować przedmioty pozostawione w kredensie. Właściciel ich miał do ostatniej chwili nadzieję, że można je będzie pozostawić w mieszkaniu.

Mieszkańcy, żyjący w tych samych domach od lat zgóra 60, zapewniali,

że tak wielkiej powodzi nie pamiętają.

Ucierpiała wielce garbarnia Salmana przy ul. Mieczkowej, dokąd zko lei udała się komisja lustracyjna. Część garbarni runęła do Wilji, robotnicy byli zajęci pospiesznym usuwaniem preparowanych skór z basenów, gdyż groziło niebezpieczeństwo zalania ich.

Wszystkie wogóle domy na całej przestrzeni Wilji na terenie m. Wilna położone tuż nad rzeką zostały albo uszkodzone albo są w wysokim stopniu zagrożone przez powódź. Z mostu na Zwierzynku widać zalane składy drzewa i tartaki, woda splukala nasyb budowany przez Magistrat i przeznaczony na promenadę wzdłuż brzegów Wilji. Dom Szapiry przy ul. Fabrycznej za Witoldową na Zwierzynku mieszkańcy opuścili, gdyż załamała go dookoła woda. Fale zaatakowały tartak Świrskiego przy tejże ul. Fabrycznej i zabrały mu trochę budulec. Woda załamał baraki miejskiego szpitala zakaznego tak, iż jeden z nich zatopiony, zawczasu musiano ewakuować.

Wszędzie pilnują bezpieczeństwa i porządku oddziały saperów i policji.



Ulica Arsenalska pod wodą.

Dalsza ewakuacja mieszkańców z zalanych domów.

Przez cały dzień i noc posterunek policji rzeźniczej, mieszczący się na tarasie zalanego ze wszystkich stron palacu Tyszkiewiczowskiego, otrzymywał dalsze powiadomienia o zalanych suterrenach i o ewakuacji mieszkańców z zagrożonych domów.

O godz. 17.30 woda wdarła się do piwnic domu Nr. 10 przy ulicy Gazonowej wobec czego zarządzono natychmiastową ewakuację mieszkańców. W kilka zaledwie minut później nowy telefonogram doniósł, że woda załama piwnice domu Nr. 32 przy ulicy Tartaki. I tutaj mieszkańców musiano ewakuować. Kilka podobnych alarmujących wieści doszło i z ulicy Mostowej, gdzie woda pozalewała piwnice i podwórza, odcinając mieszkańców od reszty miasta i świata. Takie wiadomości napłynęły i z ul. Fabrycznej. Musiano również ewakuować mieszkańców zalowanego coraz bardziej domu Nr. 6 przy ulicy Arsenalskiej.

Ewakuacja odbyła się na łodziach. Według kolejności następujących mel dników — nowa wiadomość. Woda zaczyna zagrażać ulicy Milej, a przedewszystkiem stojącej w końcu ulicy willi generała Żeligowskiego. Na zagrożone miejsce wysłano specjalny posterunek.

Jak żyją mieszkańcy zalanych ulic.

Sytuacja mieszkańców zalanych wodą ulic Zygmuntońskiej, Arsenalskiej i in., którzy pozostali w otoczonych wodą domach, nie jest do pozazdroszczenia. Do miasta mogą się przedostać tylko na łodziach, w których muszą też udawać się po kupno artykułów spożywczych.

Oczywiście tylko łódkarze na to nie narzekają, szczególnie dużo roboty z przewożeniem lokatorów zatopio-

nych ulic mając zrana i w godzinach porządowych. Natomiast ten wenecjański sposób życia jest tragedią dla mieszkańców zalanych dzielnic z niecierpliwością oczekujących zbawienia od potopu.

Tak się przedstawia sytuacja na ul. Zygmuntońskiej i Arsenalskiej. Gorzej natomiast jest z mieszkańcami zalanych domów przy ul. Mostowej. Wobec pochyłości podwórzy woda stoi zebrana przy wejściach na wysokości wyżej metra i o przebrnięciu mowy być tu nie może. Łódzie tu również prawie nie dopływają. Odcieci więc mieszkańcy mogą komunikować się z resztą świata tylko... za pomocą drutów telefonicznych.

Sytuację pogarsza brak wody do picia, która wskutek zalania przewodów nie dopływa, a o przyniesieniu jej ze studzien nie można myśleć, bo nie można się do nich dostać.

Budynki i dobytek ludzi na spienionych falach Wilji.

O godz. 5-ej wieczorem zebrani nad brzegami Wilji zauważyli, jak mętne fale Wilji unosiły się sobą z szybkością 10 kilometrów na godzinę cały budynek łaźni wiejskiej zerwany przez silny prąd wzburzonej rzeki w jednej z zalanych niedaleko od Wilna wsi.

Gdy się budynek zbliżał do Zielonego Mostu musiano go rozbić, gdyż nie mógłby przepłynąć pod mostem.

Późnym wieczorem widziano też płynący inny budynek. Wskutek podmycia runęły też i zostały uniesione przez wodę dwa budynki przy ulicy Piłkarskiej (vis a vis szpitala św. Jakóba). Poza tem obserwujemy Wilję przez cały dzień mogli obserwować szereg podobnych rzeczowych dowodów szkód, które poczyniła w mieście a szczególnie na prowincji klęska powodzi.

(c).

(Dalszy ciąg na stronie 2-iej)

Uchwalenie pożyczki kolejowej.

27-e posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA. 24.IV. (Pat.) Marszałek otworzył 27 posiedzenie Sejmu i po odczycie do komisji skarbowej rozporządzeń rządu w sprawie uregulowania stosunków celnych, ogłosił, że Izba przystępuje do pierwszego punktu porządku dziennego, poczem oddał przewodnictwo wicemarszałkowi Czetwertyńskiemu.

Wicemarszałek Czetwertyński, obejmując przewodnictwo, oświadczył, że na pierwszym punkcie porządku dziennego jest wniosek w sprawie votum nieufności dla marszałka Sejmu Kazimierza Światłowskiemu. Przewodniczącemu, zgodnie z regulaminem, poddał ten wniosek pod głosowanie, wywołując posłów, którzy są przeciwni temu wnioskowi, aby powstał. Przewodniczącemu stwierdza, że stoi większość i że wobec tego wniosek o votum nieufności upadł. Posłowie na ławach BB. oświadczenie to przyjęli hucznymi oklaskami.

Po krótkiej przerwie, powitał długotrwałymi oklaskami na ławach BB. marszałek Światłowski objął przewodnictwo. Izba przystąpiła do drugiego punktu porządku dziennego, to jest do sprawozdania połączonych komisji skarbowej i komunikacyjnej o rządowym projekcie ustawy o oddaniu Francusko-Polskiemu Towarzystwu Kolejowemu s-ka akc. w Paryżu kolei Herby Nowe—Gdynia z odnoga Siemkowie—Częstochowa do eksploatacji oraz o udzieleniu poręki państwowej.

Projekt ustawy referował poseł Starzyński (BB), który zaznaczył iż idzie tu o pierwszą, ściśle odpowiadającą naszym polskim potrzebom gospodarczym, naszej geografii ekonomicznej, planowo budowaną wielką magistralę kolejową. Mówca uzasadnia konieczność dokonania tej budowy w drodze tranzakcji zagranicznej

między innymi tem, że suma długów ciążących na nas z tytułu prowadzenia wojny i uzyskania niepodległości wynosi 3.400 milionów, kwota zaś długów zagranicznych, które były zaciągnięte na cele gospodarcze, wynosi za ledwie 1.300 milionów. Niewspółmierność tych długów wskazuje, że musimy znacznie obracać, aby wygospodarować środki na amortyzację i procenty.

Tranzakcja dokonywana nie jest wcale pewną koncesją, gdyż kolej ta ma stać się odrzuć własnością państwa i budowana jest nie na własny rachunek koncesjonariusza, lecz ze środków zaciągniętych pod gwarancją państwową.

Następnie mówca przechodzi do rozpatrywania kolejnych artykułów umowy, zaznaczając, iż spółka jest narodowości francuskiej. Jest to dla nas korzystne, ponieważ ułatwia nabycie pożyczki. Sprawozdawca omawia dalej konstrukcję spółki, kwestię władz spółki, przepisy o podziale czystego zysku, wreszcie uprawnienia, jakie są zastrzeżone dla ministra komunikacji, zarówno w czasie budowy, jako też w późniejszym okresie eksploatacji kolei przez spółkę. Bardzo ważnym punktem jest to, że taryfy na tej kolei mają być takie same, jak na polskich kolejach państwowych. Uprawnienia ministra skarbu są tak olbrzymie, że zatrzymuje on w ręku właściwie całą eksploatację kolei. Do tego dochodzą jeszcze uprawnienia ministra skarbu co do lokowania funduszy oraz dotyczące walut i r. ozrachunków. Koncesja zabezpiecza pracownikom stosunki publiczno-prawne oraz wszelkie prawa, które posiadają pracownicy. P. K. P. Niezmiernie doniosłym punktem jest przepis, że wszelkie zakupy mają być czynione całkowicie w kra-

Wystawa kolonialna w Paryżu.

W maju r. b. nastąpić ma w Paryżu otwarcie wystawy kolonialnej.

Już w 1914 r. powstał we Francji projekt zorganizowania wielkiej wystawy, która by zilustrowała moralny i materialny stan licznych kolonii francuskich. Wojna światowa pięknym tym planom przeszkodziła. Obecnie jednak wystawa ma dojść do skutku.

Przygotowania do wystawy wrą w całej pełni. Właściwie wystawa odbędzie się nie w samym Paryżu, a tylko w pobliżu Vincennes, tam samem, gdzie w 1804 r. rozstrzelano na rozkaz Napoleona księcia d'Enghien.

Wystawa zajmie imponującą przestrzeń 110 ha. Od szeregu tygodni kilka tysięcy robotników pracuje bez przerwy nad wzniesieniem pawilonów. Powstaje ogromny gmach, gdzie się mieścić będzie stałe muzeum kolonialne. Gmach ten zajmuje przestrzeń 6000 mtr. kw.

Niezależnie od tego wznoszą Francuzi szereg pawilonów poszczególnych. Jeden z nich stanowić będzie rodzaj centrali informacyjnej, gdzie zwiędzający będą mogli korzystać z różnorodnych przewodników, materiałów, zdjęć, wskazówek i t. p. Obok powstaje pawilon, w którym się mieści wielka sala teatralna o 2.250 miejscach. Oprócz przedstawień teatralnych, seansów kinematograficznych i koncertów, będą się w tej sali odbywały konferencje międzynarodowe.

Wpółbluż wznoszą się oryginalne budowle, mające reprezentować styl danej kolonii. Imponujący budynek, jakgdyby żywcem przeniesiony z Algieru, ozdabiają od wewnątrz ornamenty ceramiczne. Opodal piętrzy się meczet, z wysokim na 40 m. minaretem. Dokoła budowli, charakterystycznej dla Tunisu, widnieją domy w stylu arabskim. Tam znów będzie widzieć fragment starego miasta wschodnio-afrykańskiego, wieś, typowa dla Afryki centralnej, domy z Kamerunu, przeszklone pałacyki maurytańskie, otoczone zielenią sadów.

Madagaskar zamierza wystąpić nader okazale i buduje stylowy pałac królewski, wspaniałą kopię pałacu dynastji Gova. Indochiny reprezentowane będą przedewszystkiem przez świątynię buddyjską z wysoką na 60 m. kopułą. Poza tem, na dział indochiński złożą się: pawilon z typową werandą i dużym parkiem, kilka pagód mniejszych i ukryta w zieleni wioska.

Gwadelupa i Martynika również będą miały dział własny. Główną jego atrakcją będą domy kreolów. Niewątpliwie cieszyć się one będą frekwencją bonapartystów, pomnych kreolskiego pochodzenia Józefiny — ukochanej małżonki Napoleona.

Osobny pawilon będą miały wreszcie Syria i Liban, a nawet rozsiąne po oceanie Spokojnym francuskie archipelagi.

Tak zgubsza będzie się przedstawiała wystawa kolonii francuskich. Sądząc z przygotowań, przewyższyła ona wspaniałość wszystkie dotychczasowe tego rodzaju imprezy. Zławsza, że oprócz kolonii francu-

skich, wziąć mają udział w wystawie kolonie innych mocarstw: Anglii, Włoch i t. d. Belgja wznosi np. ogromny gmach, poświęcony życiu murzyńskiemu w Kongo belgijskim. Włochy rekonstruuja słynną bazylikę Septimusa Severusa w Trypolis, Holandia — oryginalną świątynię na Borneo, Dania — jurte eskimoską w Grenlandji etc. etc. Alaski, Porto Rico, Hawaje, Filipiny — wszystko to będzie na wystawie reprezentowane.

Poza stylowymi i oryginalnymi budowlami, chatami, znajdować się będzie w Vincennes w czasie wystawy wielki ogród zoologiczny, w którym ciekawi ujrzą zwierzęta egzotyczne, całą przebogatą faunę kolonialną. Ogłądać więc będzie można — i to nie w klatkach, a na swobodzie! — słonie, nosorożce, lamparty, niedźwiedzie syryjskie i polarne, małpy wszelkich gatunków, od niewinnej makaki poczynając, na groźnym gorylu kończąc, tygrysy bengalskie, krokodyle, okularniki i t. d. i t. d. Jak organizatorzy wystawy, mówiąc nawiasem, wyobrażają sobie swobodę drapieżników całego świata i jak zamierzają uchronić słabsze zwierzątka — w tej dziedzinie i publiczność, przed klami tygrysa, zębami krokodyla czy jadem kobry — pozostaje narazie ich tajemnicą. Tem niemniej podnosi to ogromnie atrakcyjność wystawy.

Nie zapomniano, rzecz prosta, o ułatwieniach komunikacyjnych dla publiczności. Frekwencje oblicza się na miliony osób. W związku z tem, buduje się nową linię kolejki podziemnej (metropolitaine). Będzie ona mogła przewieźć z samego centrum Paryża do Vincennes 80.000 osób, w ciągu jednej tylko godziny. Niezależnie od tego, tramwaje i autobusy przewożą w ciągu godziny 30.000 osób. Jak widzimy, zapobiegliwi Francuzi szczęśliwie rozwiązyali ważny problem. 110 tysięcy osób na godzinę!

Wystawa zapowiada się wspaniale. Bez przesady rzecz można, że miliony ludzi, którzy ją widzieć będą, o wiele więcej w ciągu tych krótkich dni dowiedzą się o życiu egzotycznych krajów, niż w ciągu długich lat, kiedy człek przeciętny czasem tylko usłyszy o jakiejś Martynice czy Jawie.

Poza wartościami popularno-naukowymi, coż za nieprzebrane bogactwo walorów artystycznych wniesie wystawa. Te niezliczone, a tak nieraz głębokie motywy twórczości ludowej, ta wspaniała ornamentyka arabska czy indyjska, ta architektura, rzeźba, ceramika! Z pewnością powstanie na ten temat niejedno cenne studjum. Nie jeden też malarz czy literat zaczerpie stamtąd natchnienia.

Wreszcie — the last not the least — wystawa przyniesie Francji pokazne zyski materialne. Już w zwykłym czasie skarb francuski ma znaczne dochody z tytułu turystyki okrojajców. Coż dopiero teraz, kiedy frekwencja i napływ gości wzmożą się niesłychanie.

Skitar.

Silna lotnictwo to potęga Państwa

Celowa prowokacja Gdańska.

PARYŻ. 24.IV. (Pat.) W dzienniku „l'Ordre” p. André Cheradame, który wrócił niedawno z podróży do Polski zamieszcza dłuższy artykuł o Gdańsku i o poważnej groźbie dla pokoju, jaką stanowią prowokacje hitlerowców i zachowanie się Senatu gdańskiego. Francuzi — pisze on, którzy są chłoroformowani systematycznie przez pacyfistów wyobrażają sobie, że ewentualność wojny możliwa jest dopiero za kilka lat. Tak niestety nie jest. Poza sprawą Anschlussu Francuzi nie przypuszczają istnienia utrzymywanych starannie przez Niemców w tajemnicy przyczyn, zdolnych wywołać w Europie olbrzymi konflikt.

Ankieta, jaką przeprowadzał w Gdańsku autor artykułu w połowie ubiegłego miesiąca, dała mu możność poznania mechanizmu, który może w każdej chwili wywołać zatarg. Sytuacja jest bardzo poważna. Nienormalna bezwzględnie okolicznością jest obecność na terytorjum wolnego miasta kilku tysięcy hitlerowców w pełnem umundowaniu i uzbrojeniu, co jest wzbronione nawet w samych Niemczech. Tymczasem Senat gdański nie sprzeciwia się temu. Co więcej, Liga Narodów dopuszcza podobne zjawisko. Z drugiej strony stahlhelmowcy przygotowują się na maj z przemarszem swych oddziałów, chcąc dowiedzieć, że zbliża się dzień odwetu Niemiec przeciwko Polsce. Poza tem wszystkie

wykazuje, że od pewnego czasu Senat gdański dąży do doprowadzenia do najwyższego napięcia stosunków z Polską. Dział się to może oczywiście tylko naskutek porozumienia z Berlinem. Autor podkreśla następnie zataczające incydenty, jakie zaszły w Gdańsku po jego wyjeździe, które spowodowały dymisję p. Strassburgera.

Zajścia te wywołują oczywiście w Polsce zrozumiałe oburzenie. Dalsze prowokacje ze strony hitlerowców mogły łatwo wywołać wojnę europejską, w której każde państwo zajęłoby stanowisko za lub przeciw. Niech nie mówią nam wówczas, że wojna ta jest wynikiem zwrotu Polsce ziem rdzennie polskich, niesłusznie zwanych korytarzem. Należy przyznać, że władze polskie postępują z wielkim taktem i ostrożnością, usiłując unikać dostarczenia Niemcom jakiegokolwiek pretekstu. Nie jest to oczywiście na ręce Berlinowi. To też stara się on wszelkimi sposobami wyprowadzić Polaków, których uważa za zaciętych swych przeciwników z równowagi. Interes pokoju wymaga, aby sprawa niemieckich prowokacji w Gdańsku była natychmiast przedłożona Lidze Narodów, której obowiązkiem jest położyć kres podobnej niepożądaney sytuacji i radykalnie przeszkodzić jej powtórzeniu się.

Schober uprzedzał Brianda o zamierzanej unji celnej.

WIEDEŃ. 24.IV. (Pat.) Na odbytem wczoraj zgromadzeniu niemieckich narodowców wieckancierz dr. Schober wygłosił przemówienie na temat unji celnej. W mowie swej wieckancierz dr. Schober oświadczył między innemi, że zapowiedź unji celnej nie była niespodzianką dla Europy, gdyż dr. Schober jeszcze w czasie swej wizyty w Paryżu poinformował Brianda o tem, iż w razie, jeżeli mury celne, otaczające zewsząd Austrię, nie będą zniszczone, a przy-

najmniej złagodzone, wówczas Austrija będzie musiała szukać ścisłego zblżenia gospodarczego z wielkim obszarem niemieckim. Dr. Schober przyznał, że Briand czynił narazie wysiłki, ażeby przyjąć z pomocą Austrii, musi jednak skonstatować, że wysiłki te nie odniosły żadnego rezultatu. Dr. Schober zakończył swe wywody uwagą, iż rządy niemiecki i austriacki wysunęły kwestję unji celnej nie tylko w interesie własnym, lecz także w interesie Europy.

Katedrze grozi zalanie.

Jedną z najgroźniejszych była wiadomość otrzymana już późnym wieczorem o poważnym zagrożeniu Katedry.

Według otrzymanych przez nas ścisłych informacji, woda powoli zaczyna się przesączać do podziemi świątyni, grożąc zalaniem. Po otrzymaniu tej wiadomości współpracownik naszego pisma zwrócił się po informacje do jednego z wyższych przedstawicieli władz administracyjnych, od którego otrzymał potwierdzenie tej alarmującej wiadomości.

Wobec groźnej sytuacji dziś specjalna komisja zbada stan podziemi katedry. Według przypuszczeń rzeczoznawców, woda przesącza się do katedry nie tyle od Wilji, ile od wezbranej podziemnej rzeki Koczerga, która, jak wiadomo, w tem miejscu przepływa. Zadaniem komisji będzie zbadanie faktycznej sytuacji, i dopiero po jej ustaleniu będą przedsięwzięte odpowiednie kroki zaradcze. Nie jest wykluczone, że komisja uzna za konieczne zakazać wstępu do katedry, wobec czego jutro, t. j. w niedzielę, najprawdopodobniej nabożeństw w katedrze nie będzie. (C)



Woda na ulicy Zygmuntowskiej.

Groźba zalania elektrowni.

Kilka ulic pogrążonych w ciemności.

Tragizm sytuacji potęguje groźba zalania elektrowni. Woda osiągnęła już wczoraj poziom okien, które przedtem jeszcze zostały zamurowane. Cały personel elektrowni pracuje pełną parą, poświęcając gros uwagi akcji przeciwpowodziowej. Niestety rozszalały żywioł okazał się silniejszym od tytanicznych wprost wysiłków ludzkich. Wczoraj wieczorem woda przedostała się do kiosku rozdzielczego prądu stałego na ul. Zygmuntowskiej, wskutek czego zostały pozbawione światła ulice: Mostowa, Arsenalska, Kościuszki, Zygmuntowska, Portowa, dzielnica Mickiewicza od 3 Maja do mostu Zwierzynieckiego, Królewska, Św. Anny, Piwna, Rossa, Cerklewna, Subocz od Bakszty w górę.

W samej elektrowni ruch maszyn jest bardzo utrudniony wskutek zamulenia wszystkich rur dółotowych i odtotowych. O godz. 12 w nocy, do unieruchomienia elektrowni brakowało za ledwie 10 cm.

Stan jest bardzo groźny i zachodzi obawa, że jeszcze w nocy elektrownia zostanie zalana.

Most Zielony poważnie zagrożony.

O godzinie 5 po poł. 1-szy posterunek policji zaalarmował posterunek rezerwy zataczającą wiadomością, że woda podmywa przyczółek mostu Zielonego od strony ul. Kalwaryjskiej. Po otrzymaniu tego meldunku na zagrożone miejsce natychmiast udała się specjalna komisja, która ustaliwszy, że podmycie przyczółku może spociągnąć za sobą fatalne następstwa, wydała zarządzenie natychmiastowego wzmocnienia przyczółku przez zasypywanie podmytego miejsca workami z piaskiem.

W tym celu zmobilizowano trzy samochody ciężarowe, które zaczęły dowozić do zagrożonego miejsca piasek, wsypywany później do worków, które przy pomocy lin zanurzano do wody. Na miejscu stała czuwa inżynier Jęz — prezes miejskiej komisji technicznej. W razie pogorszenia się sytuacji, ruch na moście Zielonym może być wstrzymany.

Inspekcja wojewody.

W piątek dnia 20 b. m. o godzinie 9 p. wojewoda Kiriłkis w towarzystwie naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa p. Bruniewskiego i zastępcy starosty grodzkiego płk. Giżyckiego zlustrował główny posterunek rezerwy policji państwowej, umieszczony na tarasie pałacu po-Tyszkiewiczowskiego, skąd po sprawdzeniu wykonania wydanych zarządzeń, obserwował wylw Wilji w dalekiej perspektywie. W tym momencie właśnie fale Wilji niosły wielki dach zerwany gdzieś w górnym biegu. Po pałacu po-Tyszkiewiczowskiego dostał się p. wojewoda w ten sposób, iż część ul. Arsenalskiej przejechał po wodzie samochodem, następnie zaś przesiadł do łódki, która dopłynęła do pałacu. Tutaj p. Wojewoda wraz z wyższymi wyznaczeniemi udał się na Zarzecze, gdzie zwiędził brzegi Wilenki i poczynione przez nią w domach nadbrzeżnych spustoszenia. Ponieważ Wilenka zaczęła opadać sytuacja zarówno na Saffjanikach jak i na Kopanicy nie przedstawiała się już groźnie.

Nowa fala.

Późnym wieczorem nadeszła wiadomość z Żodziszek, że Wilja znacząco przybrała. Nadeszła jakaś większa fala. Woda przyniosła ze sobą szereg zerwanych dachów kłóców, sprzętów gospodarskich i t. d.

W konsekwencji oczekiwane jest dalsze podniesienie się poziomu wody w Wilnie. (c).

Z ostatniej chwili.

Powódź na terenie naszego miasta z każdą niemal godziną zatacza coraz szersze kręgi, coraz to nowe ulice i domy zalewa woda. Mnożą się w przerażający sposób tłumy wysiedleńców, nad którymi pieczołowita opieka roztoczył Polski Czerwony Krzyż oraz Magistrat m. Wilna.

Na mostach Zwierzynieckim i Zielonym gromadzą się pomimo nocy

tłumy ciekawych, obserwujących groźne panoramy. Wezbrane wody Wilji na rozłukanych falach unoszą wszelkiego rodzaju sprzęty a nawet całe domy zniszczone przez wodę. Późno w nocy wartki bieg rzeki unosił znowu drewniany dom, który z wielkim hukem rozbił się na drobne kawałki uderzwszy wierzchołkiem o żelazny spód Zielonego mostu.

Podług zasięgniętych przez nas informacji o godz. 11-ej wieczorem poziom wody na Wilji wynosił 8 metrów. Woda w dalszym ciągu przybiera. Sytuacja staje się coraz bardziej groźna wezbrane woda rzeki powoli lecz nieustannie posuwają się w kierunku placu Katedralnego, który częściowo znajduje się pod wodą. Obawa zalania Katedry jest bardzo poważna. Woda coraz bardziej przedostaje się na ul. Mostową zalewając szereg posesyji. Szczególnie ucierpiał tu domy Nr. 2 i 51, gdzie woda wdarła się do mieszkań. Zalane zostały piwnice i sutereny w domach Nr. Nr. 50, 52, i 45 przy ul. Wileńskiej.

Tragicznie też przedstawia się sytuacja przy ul. Tartaki, Łukiskiej, Piłarskiej, Fabrycznej i Brzeg Antokolski. W dzielnicach tych domy są zalane po sufit i wobec groźby zniszczenia saperzy przymocowują budynki linami.

Przy ulicy Łukiskiej, Tartaki i Fabrycznej kompletnie zostały zalane 3 tartaki oraz 2 garbarnie, które częściowo uległy zniszczeniu.

Nasuwa się też groźba zniszczenia mostu Antokolskiego. Woda dosięga już połowy dźwigni.

Przy ulicy Suchej zalanych jest kilka domów, większość suterren i piwnice stoi pod wodą.

Woda w dalszym ciągu nieustannie przybiera, grożąc zalaniem nowych terenów. Akcja zabezpieczająca spoczywa w rękach 3 pułku saperów. Większość jednak wysiłków w walce z rozszalałym żywiołem skazana jest z góry na niepowodzenie.

GŁÓWNA PREMJA

22-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ

w kwocie

300.000 złotych

wraz z wygraną na 15.000 zł, razem więc Zł. 315.000 padła i tym razem na los Nr. 137.220, zakupiony w największej i najszczęśliwszej kolekturze w kraju

„NADZIEJA“

LWÓW, UL. SYKSTUSKA Nr. 6.

Przysłowio: wprost szczęście, jakie sprzyja klientom naszej kolektury, nie opuściło ich i w bież. Loterii. Każda Loteria, to nowy rekord szczęścia naszych odbiorców.

W ubiegłej 22-ej Loterii wypłaciliśmy następujące główne wygrane:

Zł. 25.000 na Nr. 104735	Zł. 5.000 na Nr. 24393
Zł. 20.000 „ „ 54911	Zł. 5.000 „ „ 67578
Zł. 20.000 „ „ 57459	Zł. 5.000 „ „ 107113
Zł. 20.000 „ „ 59331	Zł. 5.000 „ „ 112426
Zł. 20.000 „ „ 144597	Zł. 5.000 „ „ 129707
Zł. 10.000 „ „ 26054	Zł. 5.000 „ „ 129900
Zł. 10.000 „ „ 96647	Zł. 5.000 „ „ 130891
Zł. 10.000 „ „ 134009	Zł. 5.000 „ „ 137386

oraz wiele tysięcy wygranych na łączną sumę

kilku milionów złotych.

Losy 1-ej klasy są do nabycia w cenie

Zł. 10.— za ćwiartkę, Zł. 20.— za połówkę, Zł. 40.— za cały.

Główna wygrana 1.000.000 złotych!

Co drugi los wygrywa!

Na zamówienie wystarcza korespondentka. Natychmiast po otrzymaniu zlecenia wysyłamy oryginalne losy wraz z blankietem P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należności. K. W. 80587.

W Wileńszczyźnie.

Nad Dźwiną.

Sytuacja powodziowa na prowincji staje się coraz bardziej tragiczna. Ze wszystkich powiatów województwa wileńskiego dochodzą wieści o nienotowanych dotychczas rozmiarach powodzi. Stan wody na Dźwinie w dniu wczorajszym z rana wynosił 11 metrów 37 cm., był więc o 1 m. 7 cm. wyższy niż największy stan wody w roku 1929. Sytuacja w Dziśnie i położonych nad Dźwiną czterech wioskach gminy mikołajewskiej jest krytyczna. Miasteczko Dziśna znajduje się już całe pod wodą. Starosta powołał do utrzymania porządku i ratowania mienia oddziały wojskowe KOP. Woda w dalszym ciągu przybywa. Przybór wody w Dziśniec natiemast słabnie.

DZISNA 24.4. Pat. Godz. 20 — Stan wody na Dźwinie 11 metrów 73 cm. Sytuacja bardzo poważna. Jedyną przejazd do miasta Dziśny w Młynarzowie odcięty. Most na rzece Alcie w Młynarzowie zalany na 1 metr ponad pokładem mostu.

W pow. brasławskim.

Na terenie powiatu brasławskiego w rejonie drugim woda podniosła się wczoraj o 1 metr. Opróżniono około 50 domów. Zagrożony jest most kolejowy i kolowy. Akcję ratowniczą prowadzi K O P. W rejonie leonpolskim woda przybywa. Zerwane są mosty około młynów na rzece Wolce w Owiatowie, Raczniowie i w Międzyrzeczu oraz most około wsi Straszyle na drodze wojewódzkiej Druja — Leonpol. W Widzach zalanych jest 10 domów. Wszędzie woda stale przybywa.

W pow. wileńsko-trockim.

Wilno 24. 4. Pat. — W powiecie wileńsko-trockim zalane niektóre domy w osiedlach nad brzegiem rzeki: Czeremyski, Brataniszki, Tartaki, Słomianka, Werki-Tartak, Lunowiczyszczyna, Świsłiszki. Cała wieś Wylazy zagrożona. Ludność ewakuowana. W Saraju koło Werek zatopione osiedla Michała, Władysława i Antoniego Roniewiczów, Bronisława Adamowicza, Feliksa Pompuca.

Rodziny poszkodowanych pomieszczone w pobliskich leśniskach. Osada Jana Śnieżko w Podwercach zatopiona całkowicie. Budynkom zagraża zniszczenie. Wilja zalała 15 domów w Przewoźnikach gminy worniańskiej. W folwarku Jeziorki gminy miekufskiej runęły częściowo zabudowania Uszkodzone budynki w Wilkanach, Polepiu i zaścianku Grzegówka. Woda zalała okolice Downaryszek, zaścianek Szalkońce i Botoszyna. Na terenie gminy trockiej zagrożone domy w szeregu wsi.

W pow. wilejskim.

Wilejka Pat. 24.4. godz. 15 m. 15 Stan wody na rzece Wilji na terenie gminy żodziskiej stale się podnosi. We wsiach Wojniżyni i Duniszewo woda podnosi budynki. Wieś Markowce zalana z wyjątkiem 5 domów mieszkalnych. Budynki niewiadomego pochodzenia, płynące po rz. Wilji, wylądowały przez pogotowie ratunkowe w Żodziszkach złożono na brzegu. Zaścianek Mała Rudnica objęty zalewem.

W pow. mołodeczańskim.

Poziom wody na rzece Wilji stale zwiększa się. W gminie bienickiej został całkowicie zalany zaścianek Oleniec. Ludność i inwentarz żywy ewakuowano. Zagrożoną jest również wieś Oleniec. Bystrem prądem wody uszkodzony został bardzo znacznie las około wsi Oleniec.

Również w pow. mołodeczańskim Wilja zalała wieś Słobódka, Plusse oraz folwark Ansilewskich gm. lebidziwskiej. Wieś Słobódka została zalana na wysokość dachu. Ludność wraz z żywym inwentarzem uciekła albo schroniła się na pobliski pagórek, który obecnie otoczony jest zewsząd wodą, dochodzącą do 4 metrów głębokości. Stan wody wynosi obecnie 5 i pół mtr. ponad poziom i stale jeszcze przybiera.

W pow. święciańskim.

Powódź nawiedziła zaścianki Aloksa, Klewociszki, Durbiszki, Wdziewiszki, Kukieniszki. Zagrożone są wsi Mużyły, Świranki. Woda na Wilji w dalszym ciągu przybiera. Straż ogniowa z Kiemielszek, wyjechała do wsi Przewoźniki gm. worniańskiej, pow. wileńsko-trockiego na prawy brzeg Wilji, gdzie zaszła potrzeba interwencji.

W pow. oszmiańskim.

Niezwykle groźnie przedstawia się sytuacja w pow. oszmiańskim. Stan wody na Wilji w Przewożach wynosi 6 m. 10 cm. Szerokość Wilji 1 i pół kilometra. Woda przybywa w dalszym ciągu. Tama przy moście została poważnie uszkodzona. Wszystkie budynki w zalanej wsi Przewoży stoją pod wodą. Zachodzi obawa, że część budynków będzie przez powódź zupełnie zniszczona. Straty są ogromne. Woda unosi sprzęty domowe z zatopionych domów. W dopływach Wilji woda opada.

W godzinach popołudniowych telefonowano nam z Oszmiany, że woda na Wilji przy moście w Przewożach szybko się podnosi. Po przerwanym tamy woda podmyła brzeg. Cała wieś — 23 domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze — zatopione. We wsi Biała gm. smorgońskiej zalane są 3 domy. Dotychczas w Oszmianie z zalanych i zagrożonych domów ewakuowano 22 rodziny, razem 102 osoby.

Oszmiana Pat. 24. 4. O godzinie 20 min. 10 — Stan wody na Wilji przy moście w Przewożach podnosi się stale i wynosił o godzinie 19 6 metrów 60 cm. Około przyczółka nasypany osiadł na 65 cm. Grobla popękała i osuwa się. We wsi Przewoży popłynęło dalszych 6 stodoł, lecz w dalszym biegu rzeki stodoły te zatrzymały się o domy lub drzewa. We wsi Rybaki 16 stodoł zalanych do dachów Częściowo są one zruszone z miejsc i trzymają się przymocowane do drzew. Wieś Biała częściowo zalana. Duże niebezpieczeństwo zagraża wsi Kildzińsi.

Sytuacja na Niemnie.

Grodno 24.4. Pat. — Stan wody na Niemnie w dalszym ciągu wzrasta i wynosił w piątek o godzinie 6 wieczorem 4 mtr. 72 cm. ponad poziom normalny. Zalane zostały wody składy materiałów drewnianych, położone na brzegu. Zagrożone są ulice Rybacka i Nadbrzeżna. Poza tem grozi wylew rzeki Kopry i Świsłoczy.

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

BARANOWICZE

+ Różności z baranowickiego bruku. Dnia 20 kwietnia w lokalu Związku Ziemiaków w Baranowiczach przez parę godzin w ciągu dnia panowało wielkie ożywienie. Widzeliśmy tam zebranych wybitniejszych ziemian, działaczy, przedstawicieli organizacji gospodarczych, oraz panów posłów i senatorów Bloku z terenu całego województwa.

Nad czym że radzono? Oto nad zorganizowaniem producentów trzody nie tylko z miejscowego terenu, ale i z kilku sąsiednich powiatów, gawitujących ku Baranowiczom. Referat oświeceniowy zagadnienie zhytu materiału świńskiego, wygłosił p. Szymanowski poseł Bloku. Z tego referatu wynikała wprost konieczność zorganizowania takiej spółki producentów, która oparta byłaby o udział jednostek prawnych, jak Sejmiki, Kasy Stefczyka czy Spółdzielnie, oraz o jednostki fizyczne jak Spółdzielnie.

Po wysłuchaniu referatu p. Szymanowskiego, postanowiono Związek Producentów, jako spółdzielnię handlową założyć. Długo dyskutowano nad statutem, który wszyscy obecni mieli wcześniej do przetrzeźwienia przysyłany. Zmiany statutu omawiał i referował p. senator Jeleński, w rezultacie przyjęto poprawki proponowane przez referenta, i kilku z obecnych, statut podpisano, omówiono plan pracy na najbliższą przyszłość. Postanowiono pracować ostrożnie, umiarkowanie posługiwać się kredytami, a przez pierwszy okres zmian spółka nie wrośnie mocno w grunt, prowadzić tylko sprzedaż komisyjną. Ustanowiono udział dla jednostek prawnych mocniejszych, finansowo, jak np. Sejmiki w wysokości 1000 zł, od Kas Stefczyka, Spółdzielni i gmin po 200 zł, od jednostek fizycznych, wchodzących jako dostawcy od 50 sztuk świń po 100 zł.

Moment założenia takiej Spółki w Baranowiczach, jest dobrze dobrany, bo jeden z największych handlarzy świński niedawno zarwał ludzi na znaczne sumy i zniknął z horyzontu.

Jednocześnie od p. posła Szymanowskiego dowiedzieliśmy się, że traktat handlowy z Niemcami, da nam realne korzyści w handlu tranzytowym przez Niemcy, łączącym nas z Francją, że angielski rynek dla dostaw polskich bekoni, przedstawia wprost ograniczone możliwości, że nasze bekony już tam sobie zdobyły dobrą markę.

Pan Starosta Przepakowski poinformował zebranych, że Dyr. Banku Rolniczego w Wilnie p. Maculewicz dla Związku Producentów w Baranowiczach kredyty znajduje, że kończąca się budowa w Baranowiczach Rzeźnia nowoczesna urządzona, będzie miała i chłodnię, a w nich komory nie tylko dla drobiu i przetworów mleczarskich ale i dla mięsa, p. poseł Szymanowski wspominał, że Francuzi chętnie kupują nie tylko mięso wiedliny, ale stoninę i mięso, kupowałyby również gdyby te ostatnie, droga kłótnia przychodzi do nich mogły, takie kamery w chłodni baranowickiej Związku Producentów zdaniem p. Starosty Przepakowskiego mogłyby stać się dzierżawą od Magistratu miasta.

Zaczynamy tu omawiać na zebraniach „Kół Gospodyń i Kółek Rolniczych” sprawę handlu jajami i ten handel z rąk pośredników powinien przejść w ręce producentów. Że tak będzie z czasem to pewna większość ludzi, którzy się starają, nawykli na ten tydzień musi jechać jeszcze na targ, wioząc na swym wozie latem a na saniami zimą, trochę jaj, serów, masła, wianków cebuli, kure lub gęś, parę metrów płótna, aby zdobyć trochę grosza na zakup soli, nafty, mydła i t. p. Zrozumienie wreszcie, że to częste jarmarkowanie uboży jego warsztat pracy a i zdrowie nadwyręża. — Nauczyć się on z czasem prowadzić handel inaczej i w inny sposób zaspakajając swoje potrzeby będzie. Do tego idea prace Spółdzielni, Kółek Rolniczych, Kół Gospodyń Konkursy Rolnicze i Przeproszenie Rolnicze. Ze mocne idee się przyjmują i tutaj, tego dowodem najlepszym są te liczne zastępy słuchaczy na kursach i wykładach zawodowe wykładowców krzewiacych, a jednocześnie i podnosząca się rok rocznie skala potrzeb i naszego drobnego rolnika z tych stron.

A teraz od rzeczy ściśle materialnych, skok w dziedzinie ducha.

Oto Nowogródek, zaskakująca stolica województwa, tętniąca w coraz szerszym zakresie życiem umysłowym przygotowuje nam na po-

lowe czerwca r. b. „Dni Mickiewiczowskie”, poświęcone pamięci i czci Wieszcz. Będziemy wówczas mieli i zjazd zespołów artystycznych i literackich, spyanie kopca Mickiewicza w Nowogródku i zwiedzanie pamiątkowych miejsc w pięknej ziemi Nowogródzkiej i Wystawę Regionalną z działem pamiątek po Mickiewiczu.

Przewiduje się zapoczątkowanie „Muzeum Mickiewicza” w Nowogródku.

Ponieważ sądzić że niejedynemu czytelnik tej korespondencji może zechcieć przesłać jakiś eksponat, informację, a choćby dobrą radę Komitetowi w Nowogródku podaje adres Komitetu: pan inżynier Józef Żmigrodzki w Nowogródku, Urząd Woj. pokój Nr. 29.

Stefania Bojarska.

ŚWIECIANY

+ Projekt domu ludowego. W Świecianach odbyło się w dniu 22 b. m. zebranie porozumiewawcze organizacji społecznych z terenu powiatu. Obradom przewodniczył p. starosta St. Mydlarz. Po sprawozdaniach szeregu organizacji społecznych z ich działalności, dłuższy referat w sprawie koordynacji pracy organizacji wygłosił p. Oberlajter, który poruszył również kwestię zgrupowania pracy organizacji w jednej siedzibie projektowanego domu ludowego. Referat wywołał żywą dyskusję. W wyniku obrad wybrano komisję, celem ustalenia miejsca budowy przyszłego domu ludowego w Świecianach.

+ Zebranie Federacji. Onegdaj odbyło się zebranie powiatowej Federacji P. Z. O. O. przy udziale wszystkich prezesów organizacji, wchodzących w skład Federacji, pod przewodnictwem prezesa zarządu Wacława Jęskoma. Omówiono szereg spraw organizacyjnych, m. in. zorganizowania święta dorocznego Federacji. Na zebraniu obecny był p. starosta powiatowy St. Mydlarz.

LIDA

+ Boisko sportowe. W ostatnich dniach odbyło się w Lidzie komisyjne badanie terenów, udzielonych przez miasto na stadion sportowy i boisko w Lidzie, znajdujących się na wygonie przy ul. Szkolnej, naprzeciw gimnazjum państwowego i szkół powszechnych Nr. 1 i 2. Po przeprowadzonych badaniach komisja stwierdziła przydatność tych terenów do urządzeń sportowych, co będzie jednak wymagało znacznych kosztów i dużego nakładu pracy, gdyż grunt w tem miejscu jest błotnisty. W związku z tym miasto bada w dniu 27 b. m. o godz. 19 odbędzie się w starostwie lidskim konferencja przedstawicieli zainteresowanych instytucji i organizacji w sprawie budowy bieżni i innych najpotrzebniejszych urządzeń.

+ Zebranie Strzeła. W dniu 22 b. m. o godz. 18 m. 30 odbyło się w starostwie lidskim walne zebranie miejscowego oddziału Związku Strzeleckiego. Zebraniu przewodniczył zastępca starosty p. Dziadowicz. Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu przystąpiono do wyborów nowego zarządu, do którego weszli: jako prezes prof. Hanus, naczelnik urzędu pocztowego Jakutis, zastępca inspektora szkolnego Witkowski, Słowik, Barbarski, Kołaczowski i Sielicki.

NOWOGRÓDEK

+ „Czwartek Literacki”. Siódmy z kolei „czwartek literacki”, odbędzie się w sobotę 25 b. m. W programie: referat Dr. Hirscherbera z Wilna o zagadnieniu żydowskim w Polsce, ze względu na osobę prelegenta, „czwartek” ten budzi bardzo żywe zainteresowanie w mieście. (k)

+ Kino dźwiękowe. Nareszcie mieć będzie nasze miasto Kino-teatr dźwiękowy. Uruchamia go w kinie „Pogon” p. Świeńczyki. W piątek 24 b. m. odbędzie się pokaz aparatury dźwiękowej dla prasy, oraz przedstawicieli władz. (k)

+ Fundusz pomocy bezrobotnym i blednym im. Marszałka Piłsudskiego. Zainicjowany przez Sekretarjat Wojewódzki Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Nowogródku, fundusz im. Marszałka Piłsudskiego dla niesienia pomocy bezrobotnym i blednym, rozwija się bardzo pięknie. W ciągu kilku tygodni, zebrano z góra 500 zł, a ofiary płyną dalej nieprzerwanie. Jest to bardzo charakterystyczny objaw, świadczący bowiem o popularności B. B. W. R. na tujszym terenie. (k)

Przesunięcie terminu uroczystości bazylijskich

Harcerski Komitet Organizacyjny Widołowa Ludowego p. t. „Zabicie Bazylijska na Bakscie” podaje niżejmost do wiadomości, że z powodu powodzi miasta — widowisko zostaje przeniesione na dzień 24 i 25 maja (Zielone Świątki).

Program nie ulega zmianie. Nabyte znaczki i bilety zachowują swoją wartość.

Uwaga! Akademia bazylijszkowa w sali na Końskiej odbędzie się.

Towarzystwo Przyjaciół Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej w Wilnie.

Założone w r. 1924 z inicjatywy p. Rektora U. S. B. prof. Alfonsa Parczewskiego, Towarzystwo Przyjaciół Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej w Wilnie ma na celu opiekę nad instytucją, której kulturalny wpływ na sięganiem swym obejmuje cały kraj. Biblioteka Uniwersytecka jest bowiem jednocześnie biblioteką regionalną, gromadzącą w swych zasobach prócz książek, rękopisów, rycin, map i wogóle wszelkich wytworów drukowanych, bezpośrednio niezbędnych dla potrzeb naukowych Uniwersytetu, także materiały dotyczące historii, sztuki, literatury, prawa, przyrody, etnografii i t. d. ziem dawnego W. x. Litewskiego.

W długim okresie niewoli rząd rosyjski, usiłując zniszczyć polskość w tym kraju, rozumiał wartość propagandową takiej placówki kulturalnej, jaką była ówczesna Biblioteka Publiczna i dbał przedewszystkiem o rusyfikatorską linię jej rozwoju. W tym samym kierunku działało i szczepło społeczeństwo rosyjskie w Wilnie, składającą w darze Bibliotece cenne wydawnictwa i całe zbiory książek rosyjskich.

Obeenie więc, chcąc odzyskać charakter właściwy potrzebom kulturalnym kraju, należy szczególny nacisk kłaść na uzupełnienie dotychczas w tym zakresie braków. Szczepło stosunkowo dotacje rządowe na zakup książek z konieczności idą przedewszystkiem na zaspokojenie potrzeb profesorów i studentów Wyższej Uczelni Wileńskiej; zabiegaj zaś Dyrekcji Biblioteki, idące w kierunku podniesienia wartości Biblioteki, jako ośrodka regionalnej kultury, popiera i rozwija powołane do życia Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki w Wilnie, idąc w ślad miast Krakowa, Lwowa i Poznania, gdzie podobne towarzystwa istnieją i owocnie działają.

Na czele Towarzystwa stoi obecnie wybitny bibliofil wileński hr. Marjan Plater, członkami zarządu są: prof. St. Kościłkowski, p. rejent Jan Klott, p. prof. Fr. Bosowski, ks. prałat Sawicki; oprócz tego według statutu Towarzystwa wchodzi do zarządu jako przedstawiciele instytucji JM p. Rektor U. S. B. i Dyrektor Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej.

Towarzystwo skupia szereg wybitnych i zasłużonych na polu naukowym osób z elity umysłowej miejscowego społeczeństwa i w ciągu 5 lat swego istnienia przychodziło Bibliotece z wydawnictwami, ofiarującymi przez swych członków szereg cennych dzieł i wydawnictw, względnie zakupując je ze swych funduszy, oraz przyczyniając się do publikacji wydawnictw Biblioteki.

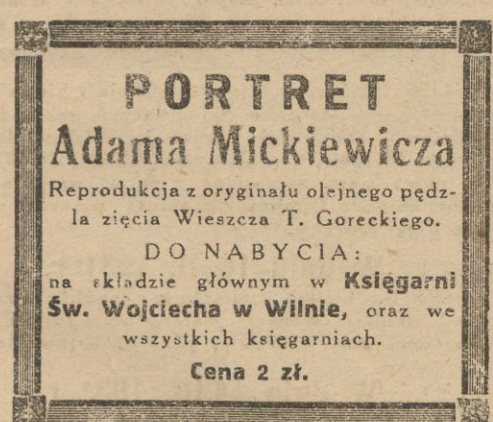
Przez krótki okres uroczystości jubileuszowych U. S. B. oraz w czasie dokonywującej się zmiany w zarządzie Biblioteki działalność Towarzystwa chwilowo osłabła; obecnie jednak bez wątpienia wzmoże się jeszcze, będąc zasiloną dopływem innych osób z miejscowej inteligencji, rozumiejącej wielkie znaczenie dla naszego kraju jego centrum zbiorów kulturalnych.

Jubileusz znakomitego artysty-grafika.

Polski Związek Artystów Grafików w uznaniu niepospolitego zasług położonych dla grafiki przez Ignacego Łopieńskiego, urządził w Warszawie Jubileuszową Wystawę oraz wydał biografie artysty, napisaną przez W. Zwirowicza. Z pięknie wydanej broszury dowiadujemy się, iż zasługi Łopieńskiego dla kultury polskiej są ogromne. Ignacy Łopieński jedyny Polak uczący się w Monachium na przełomie XIX i XX wieku zawilej techniki grafiki artystycznej, przyjeżdża po gruntownych studiach do kraju i tu zaczyna żywą działalność w krzewieniu tej szlachetnej już w średniowieczu sztuki. Zasługą I. Łopieńskiego jest pozyskiwanie dla graficznych prac najwybitniejszych malarzy polskich oraz założenie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Graficznych, 40 lat niezmordowanej pracy wydała owoce i słusznie pisze W. Zwirowicz: „Grafika Polska stoi dzisiaj tak wysoko, że założona jest do pierwszych w Europie. Nazwiska Wyciolkowskiego, Pankiewicza, Mehoffera, Stankiewiczówny i tylu innych są rekwizytem sztuki graficznej rozwijać się będzie coraz bardziej”.

Kurz na ulicach.

Widocznie Magistrat uważa że nie rozprządza dostateczną ilością wody, i nie polewa ulic, które w te dni, wskutek wzmoczonego ruchu, pełne są tumanów piasku i kurzu. A ile w nim mikrobów, jak to wszystko tapetuje gardła i oczy ludzkie, jakie z tego będą choroby, to widocznie ojcowi miasta nie obchodzi.



Reprodukcja z oryginału olejnego pędzla zięcia Wieszcza T. Góreckiego.

DO NABYCIA: na składzie głównym w Księgarni Św. Wojciecha w Wilnie, oraz we wszystkich księgarniach.

Cena 2 zł.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

— Czarkowski Adam. Księżna Łowicka. (Portret biograficzny 1791—1831) 15 ilust. Bardzo ciekawy pod względem malowania epoki i psychiki bohatera pierwszy wyczerpujący i na licznych historycznych materiałach oparty życiorys, zgodny bądź co bądź postaci tej ładnej, miłej, łagodnej, ańskiej Polki, która pozostawiła trosk Cesarzowej Wszechrosji, kochała i była kochana przez potwornego W. Ks. Konstantego, a przez jego carską rodzinę szanowana i ceniona. pobożna, patriotka na swój swój sposób.

— Helena Paęs. Siewca radości. Z licznymi ilustracjami. Nakładem Księgarni Św. Wojciecha. R. 1930. Cena zł. 3.

Rzecz o św. Filipie Nereuszu, założycielu zgromadzenia oratorjanów, anegdotycznie ułożona. Nadanie jest pomyślna jak każda żeczka o św. Elżbiecie. Zachęcić ją do czytania przez dzieci tem więcej należy.

Wyrok śmierci.

Wyrokiem Sądu pod sądny został skazany NA KARĘ ŚMIERCI PRZE POWIESZENIE. Szczęśliwy rozprawy podamy w numerze następnym.

KRONIKA

Sobota 25 Kwiecień

Dziś: Marka Ewang.
Jutro: Marcelina.
Wschód słońca—g. 4 m. 19
Zachód — g. 18 m. 48.
Ciężnienie średnie w milimetrach 764
Temperatura średnia + 10° C.
najwyższa: + 16° C.
najniższa: + 5° C.
Opad w milimetrach: —
Wiatr przeważający: północno-wschodni.
Tendencja baroma: bez zmian
Uwagi: pogodnie.

MIEJSKA

— Jeszcze o 15-procentowym obniżeniu płacy dla pracowników miejskich. Wczoraj urząd wojewódzki otrzymał już okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych, nakazujący obniżenie poborów pracowników miejskich od 1-go maja o 15 procent.

Samorząd wileński jednak jak słychać, nie solidaryzuje się w całej rozciągłości z treścią okólnika i zamierza sprawę obniżenia poborów przekazać radzie miejskiej, która na swem najbliższem posiedzeniu powoła w tej mierze ośnośną decyzję.

— Odwiedzin kierowników fundacji Rocellera. Onegdaj wileński ośrodek zdrowia zlustrował przedstawicieli fundacji Rocellera na Europie Wschodnią, dr. Litsch z Wiednia w towarzystwie radcy Tobiasza z departamentu służby zdrowia M.S.W. Mimo pewnych braków fundacji, był brakiem fund. na rozwój ośr. dr. Litsch był zadowolony z wyników lustr. i pochlebnie wyraził się o tej instytucji.

W połowie maja do Wilna przybędzie z Paryża przedstawiciel fundacji Rocellera na całą Europę dr. Strude, w celu obejrzenia instytucji zdrowotnych w Wilnie.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— „Sobótka Akademicka”. Dziś dnia 25 kwietnia r. b. w Salach Ogniska Akademickiego (ul. Wielka 24) odbędzie się zabawa taneczna. Do tańca przystąpią trójka akademickie. Będzie to o godz. 21-jej. Wejście jedynie za okazaniem legitymacji akademickiej lub karty wstępu.

SPRAWY SZKOLNE.

— Państwowa Komisja Egzaminacyjna. przy Wydziale Sztuk Pięknych U. S. B. dla egzaminów z rysunku, jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich podaje do wiadomości kandydatów, życzących sobie przystąpić do egzaminu w terminie wiosennym, że podanie o dopuszczenie do egzaminu wraz z załącznikami należy składać na ręce przewodniczącego w Dykancie Wydziału Sztuk Pięknych najpóźniej do dnia 9-go maja r. b. (ul. Uniwersytecka 3, parter).

Z POCHTY.

— Dyr. Pocht i Telegrafów w Wilnie ko munił: W urzędzie Słonia 2, mieszczącym się na dworcu kolejowym w Słoniem, zaprowadzono z dniem 18 b. m. służbę telefoniczną i telefoniczną.

Z KOLEI.

— Rewizja djet pracowników kolejowych. W Ministerstwie Komunikacji są już na ukończeniu prace dotyczące rewizji djet pracowników kolejowych za podróże służbowe. Będą one w mniejszym stopniu zmniejszona anizeli djet pracowników państwowych, które dotychczas były wyższe.

— Zmiana zasad uposażenia pracowników kolejowych. Ministerstwo Komunikacji w dążeniu do rychłej komercjalizacji przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” prowadzi obecnie prace nad opracowaniem odrębnych zasad uposażenia pracowników kolejowych. Odnosny projekt polepszenia bytu kolejarzy z chwilą poprawy na lepsze koniunktury gospodarczej na kolejach zostanie wprowadzony w życie.

— Nowy rozkład jazdy pociągów towarowych pośpiesznych i dalekobieżnych do prze wozów międzynarodowych i krajowych.

W dniach 8—12 kwietnia r. b. odbyła się w Monachium międzynarodowa konferencja w celu ostatecznego uzgodnienia rozkładu jazdy towarowych pociągów pośpiesznych i dalekobieżnych do przewozu towarów w komunikacji międzynarodowej, w szczególności zaś żywych zwierząt oraz ładunków ulagających przedmiemu zepsucia na okres od 15 maja 1931 r. do 15 maja 1932 r. Na konferencji tej osiągnięto dalsze usprawnienie przewozu ładunków w komunikacji Polski z innymi krajami przez przyspieszenie biegu pociągów, skrócenie czasu ich oczekiwania na połączenie z innymi pociągami na stacjach węzłowych i granicznych jak również opracowano szereg nowych połączeń towarowych.

W związku z powyższem Ministerstwo Komunikacji wyda w pierwszych dniach czerwca r. b. dla potrzeb sfer przemysłowych i handlowych „Rozkład jazdy najdogodniejszych pociągów towarowych, pośpiesznych i dalekobieżnych do przewozu przesyłek całonocnych w najważniejszych komunikacjach: międzynarodowej i wewnętrznej.

Układ powyższego rozkładu jazdy, ze względu na jego doniosłe znaczenie dla rozwoju naszego handlu będzie zredagowany w ten sposób, ażeby korzystanie z niego było udostępnione jaknajszerszemu ogółowi.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZ.

— Komitet zwalczania raka. W dniu 25 b. m. zorganizował w Wilnie komitet zwalczania raka. Podczas, gdy zagranicą istnieją już dawno instytucje zwalczania raka, jak np. słynny instytut radowy p. Curie-Skłodowskiej, a również w Warszawie istnieje komitet do walki z rakiem, to w Wilnie nie zaznaczyła się na tem polu żadna działalność. To też tutzież powołał lekarskie powiatowe inicjatyw, której wynikiem było wczorajsze organizacyjne posiedzenie komitetu.

Obrady zajął i przewodniczył naczelnik Wydziału Zdrowia dr. Rudziński, podkreślając konieczność walki z tak strasznym wrogiem, jakim jest rak dla organizmu ludzkiego. W przewidywanym posiedzeniu wczorajszego uczestniczyli również JM rektor prof. Januszkiewicz, dziekan prof. Michejda, były mar-

szalek Senatu prof. Szymański, naczelnik Izby Lekarskiej dr. Prost.

Na początku obrad profesor patologii ogólnej U. S. B. Kazimierz Pelczar wygłosił referat o zadaniach komitetu, wskazując drogi, wiedzące do zwalczania raka. W ożywionej dyskusji uczestniczyli prof. Szumilo, prof. Eiger, prof. Szymański, dr. Karnicki, prof. Michejda, dr. Pelczar, prof. Januszkiewicz i inni. Rezultatem dyskusji było ustalenie programu prac. Akcja winna pójść w trzech kierunkach: naukowo-dosлідzczalnym, klinicznym i społecznym. Zadaniem komitetu będzie urządzenie przytułku dla nieuleczalnie chorych na raka wraz z poradnią dla chorych.

Do komitetu honorowego zaproszono arcybiskupa Jębrzykowskiego, rektora Januszkiewicza, prof. Polejewskiego, M. Broel-Platera, wojewodę Kirtkiskową i p. Zofję Zydrand-Koścalkowską. Do rady komitetu wybrano 22 osoby, wśród nich najwybitniejszego powagi lekarskiej i naukowej. Uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1931/32. Komitet rozporządza gotówką 5.200 zł, która pochodzi z dotacji centralnego komitetu warszawskiego na rzecz wileńskiego. Preliminarz jest uzyskanie większych subwencji od rządu i od miast województwa wileńskiego.

— Kuratorium nad Ociemniałymi. W dniu 23 b. m. odbyło się Walne Zebranie i wybory po których ustalono następny skład Zarządu Kuratorium nad Ociemniałymi w Wilnie: Prof. J. Szymański Prezes, T. Młodkowski Vice-Prezes, Dr. J. Dobrzański Zastępca Vice-Prezesa, Dr. M. Miłkowski Sekretarz, E. Wagnierowski Zastępca Sekretarza, A. Erdman Skarbnik, Dr. J. Mozyński Zastępca Skarbnika, H. Römer-Ochenkowski, M. Kisielowa, Dr. M. Strzeżnińska, J. Dracz, p. Lapińska, p. Trepkowa, Komisja Rewizyjna: Bohdziewicz Stanisław, Dr. K. Dąmbrowski, Dr. C. Szabad członkowie, B. Epsztajn, Z. Kiewliczowa zastępcy.

— Na dzień 3-go Maja. Prace przystąpiły do Komitetu 3-go Maja, przy zorganizowaniu Kwesty „Daru Narodowego”, w całej pełni. Prowincja już otrzymała wszelkie materiały. Codziennie jednak do biura Macierzy nadchodzi żądania dodatkowe, znacznych, nalepek i t. d. co dowodzi ogólnego zainteresowania się społeczeństwa potrzebami naszej oświaty.

Posiedzenie Komitetu Pań odbyło się w dniu 21-go m. b. Przeważała ilość placówek rozebrana została przez ofiarne obywateli Wilna, Panie, które nie mogły być na tem posiedzeniu, proszone są o łaskawe zwroتنie się do biura Macierzy. Wileńska 23-9, celem rozebrania pozostałych placówek.

— Z Okręg. Stow. Rezer. i b. Wojsk. Dnia 21 m. b. pod przewodnictwem p. posła Dobosza odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu Okręgowego Stowarzyszenia Rez. i b. Wojsk.

Na porządku dziennym omówiono sprawę samopomocy koleżeńskiej, między innymi postanowiono przy Okr. Zarządzie Stow. Rez. i b. Wojsk. otworzyć biuro podań i porad prawnych.

W organizacji Zarządu Okr. Stow. Rez. i b. Wojsk. zaszyły następujące zmiany: wydział gospodarczy finansowy i samopomocy zostały połączone w jeden wydział, nad którym kierownictwo objął Prezes Zarządu Okr. Stow. Rez. i b. Wojsk. p. Tadeusz Bruniewski — nac. wydz. bezpł. Urz. Woj. natomiast dotychczasowi kierownicy wymienionych wydziałów objęli kierownictwo referatów, p. Karol Przeglądalski — referat samopomocy, p. Norbert Trzaska-Pokrzeński — referat gospodarczy.

Zmian tych dokonano w związku z dalszym rozwojem akcji samopomocy koleżeńskiej.

— Godziny urzędowania Zarządu Okręgowego Stowarzyszenia Rez. i b. Wojsk. w Wilnie. Zarząd Okręgowy Stow. Rez. i b. Wojsk. podaje do wiadomości zainteresowanym, że dni i godziny urzędowania poszczególnych członków Zarządu Okr. Stow. Rez. i b. Wojsk. są następujące:

P. Tadeusz Bruniewski — Prezes, przy muje w poniedziałki godz. 18—20, p. poseł Stanisław Dobosz — V-Prezes, poniedziałki 18—20 i dorywczo w ciągu tygodnia, p. Norbert Trzaska-Pokrzeński — Kier. wydz. gosp. soboty 19—20, p. Karol Przeglądalski — Kier. ref. samopomocy wtorki 18—20, p. Wiktor Gryglewski — Kier. wydz. oświat. środy 18—20, p. Wiktor Podzunias — Kier. wydziału buchalter. czwartki 18—19, pl. pl. Wiktor Gryglewski — Kier. wydz. P. W. i W. F. piątki 18—20, p. Wacław Lemiszewski — Kier. wydziału org. soboty 18—19, p. Aleksander Budrys-Ludewicz — Kier. Prop. Pr. wydz. codziennie za wyjątkiem świąt 18—20, p. Czesław Iwanicki — Sekretarz Zarządu Okr. soboty 19—20, p. Jan Bukowski — Kwatermistrz, codziennie za wyjątkiem świąt 19—21.

Plenarne posiedzenia Zarządu Okręgowego odbywają się w poniedziałki od godziny 13-jej do 20. Siedziba Zarządu mieści się w lokalu Federacji P. Z. O. O. przy ul. Żelazowskiego Nr. 4 (oficyna w dziedzińcu).

ZEBRANIA I ODCZTY.

— Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej w Wilnie zawiadamia, iż dnia 11 maja 1931 r. (poniedziałek) o godz. 6.30 odbędzie się w gmachu Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej Walne Zebranie Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu za czas ubiegły. 2) Sprawozdanie Kasowe. 3) Sprawa dalszego istnienia Towarzystwa. 4) Sprawa ul. w opłacie składek. 5) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 6) Wolne wnioski.

— Zawiadomienie. Zarząd Związku Elektrycznych Chłopców w Wilnie zawiadamia wolno pracujących instalatorów chłopców, że w dniu 26 kwietnia b.r. (niedziela) o godz. 2 p. p. w lokalu przy ul. Portowej 6-8 odbędzie się Zebranie informacyjne: 1. O prawach otrzymanych koncesji. 2. O publikacjach instalatorów. 3. Wolne wnioski.

— Zarząd Związku Absolwentów Gimnazjum Żejuliów w Wilnie zawiadamia członków, że zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 26 b. m. w nowym lokalu przy ul. Wielkiej 64. Obecność członków Związku (zamieszkałych w Wilnie) konieczna.

— Z Polskiego T-wa Pediatrycznego Dn. 27-go kwietnia b. r. o godz. 20-jej w lokalu Ośrodka Zdrowia (Wielka 46) odbędzie się posiedzenie Wil. Oddz. Polsk. T-wa Pediatrycznego.

Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia. 2. Pokazy chorych. 3. Dr. L. Baranowski: Omówienie przypadków ziemni złośliwej. 4. Dr. P. Lidzka: Układ siateczkowo-rodzłonkowy i jego znaczenie w klinice dziecięcej. 5. Wolne wnioski.

— Zebranie Komitetu Pomocy Biednym. W środę dnia 29 kwietnia r. b. o godz. 7-jej

w pierwszym terminie, a o godz. 7.30 w drugim terminie odbędzie się Walne doroczne Zebranie Komitetu Spół. pomocy biednym i walki z zębactwem i włoścogostwem w lokalu Wydziału Okr. Społecznej Magistratu (Dominikańska Nr. 2).

Przedmujm zaprasza jaknajprzejrzystiej wszystkich członków Komitetu.

— Walne Zgromadzenie właścicieli piwiarń, kawiarni i jadalni. W poniedziałek dnia 27-go kwietnia o godz. 5-jej wiecz. odbędzie się w lokalu Związku Drobnych Handlarzy przy ul. Wielkiej 33 Walne Zgromadzenie właścicieli: piwiarń, kawiarni i jadalni.

Porządek dzienny: 1) Sprawy organizacyjne. 2) O podatkach. 3) O kasie wzajemnej pomocy. 4) O wybraniach patentów akcyzowych. 5) Wolne wnioski.

Prosimy o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie.

ROŻNE.

— Zmiany na stanowiskach naczelników skarbowych. Wśród płatników podatkowych wielkie poruszenie wywołało przeniesienie kierownika III-go urzędu skarbowego p. Szarwejki na stanow. kierownika IV urz. skarbowego. Płatnicy załatwiający swe sprawy w III urzędzie odczuwają z ulgą natomiast płatnikami IV urzędu owadną nastroj pemyślny, bowiem p. Szarwejko w lok.ach płatniczych znany jest, jako sprężysty egzekutor podatków.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Ostatnie przedstawienia „W noc ze środy na czwartek”. Dziś o godz. 8-jej ukaże się arcydzieło wa sztuka Leo Lenza „W noc ze środy na czwartek”, która okazała się jednym z najwspan

Z OSTATNIEJ CHWILI

Przyjazd gen. Litwinowicza. Dalsza akcja ratunkowa.

Wilno 24. 4. Pat. — W związku z wytworzoną sytuacją powodziową na terenie miasta Wilna przybył dziś w godzinach wieczornych do Wilna dowódca O. K. III gen. Litwinowicz i natychmiast po przyjeździe odbył konferencję z wojewodą wileńskim Kirtiklisem w sprawie dalszych zarządzeń w przedmiocie akcji przeciwpowodziowej.

Ostatnią inspekcję dnia dzisiejszego odbył p. wojewoda niedługo przed północą, wraz z dowódcą O. K. III gen. Litwinowiczem, naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa Bruniewskim, wiceprezydentem miasta Czymem i zastępcą starosty grodzkiego plk. Gizekim. Po krótkim odpoczynku dokona p. wojewoda o godzinie pół do 4 rano ponownej inspekcji terenów, objętych przez powódź. Na zarządzenie p. wojewody rozstawiono w zagrożonych miejscach dodatkowe posterunki policji, czuwające nad całociągą mienia i życia mieszkańców.

Zabezpieczeniu elektrowni poświęcono została główna uwaga. Saperzy pracują nad umocnieniem brzozy, na którym wznosi się elektrownia. Tak samo Zielony most zabezpieczają saperzy zapomocą ułożenia kilkuset worków z ziemią obok przyczółków mostowych.

Centralny posterunek ręczny mieści się nadal w pałacu po Tyskie-wiczowskim. Główny punkt Czerwonego Krzyża mieści w szpitalu św. Jakóba. Według informacji o godz. 3-jej nad ranem stan wody — 8 mtr. Woda od ul. Zygmuntowskiej wdziera się na ulicę Wileńską.

Na linjach kolejowych.

W związku z ogólną sytuacją powodzi na obszarze województwa na terenie Dyrekcji Okręgowej P. K. P. w dniu 23 kwietnia wobec nieznacznego podmycia toru przez przepust wodny na szlaku Igalino — Nowo-Swicyanów przerwano ruch normalny i zarządzono przesiedlanie pasażerów, co trwało do godz. 14. W dniu 24 kwietnia na szlaku Bezdany — Podbrodzie wobec podmycia przyczółka mostowego przez Wilę pod Santoką również wstrzymano ruch normalny od godz. 5 do 10. Obecnie na wszystkich odcinkach dy-

rekcji ruch odbywa się normalnie. Według najnowszych danych woda na Wilji pod Wilejką powolatowa spadła w ciągu dnia na pół metra.

Jak się dowiadujemy z Wileńskiej Dyrekcji P. K. P., na inspekcję zagrożonej przez powódź linii kolejowej Nowo-Swicyanów — Igalino wyjechał w dniu 23 b. m. nie p. dyr. inż. Falkowski, lecz wiceprezident kolei p. Mazurowski, zaś p. dyr. Falkowski tego samego dnia wyjechał do Warszawy na konferencję przesów dyrekcji.

Sytuacja powodziowa w Nowogródzkim.

Nowogród 24. 4. Pat. — Sytuacja powodziowa w województwie nowogródzkim w dalszym ciągu jest groźna, aczkolwiek główne niebezpieczeństwo już minęło. Szczególnie groźnie przedstawia się sytuacja na mostach w Mikołajewie, Zbójsku w pow. nowogródzkim oraz w Ogródnikach i Bielicy w pow. lidzkim. Woda przy wszystkich tych mostach rozlała się na szerokość kilku kilometrów tak, że ratowanie mostów jest szczególnie utrudnione. Ludność leżących nad

Niemnem wsi w pow. lidzkim, została siłą ewakuowana, nie zdawała sobie bowiem sprawy z groźnością jej niebezpieczeństwa. W godzinę po ewakuacji wszystkie te wsie zostały zalane. Most w Szczarczach grozi zawaleniem się. Musiano w ostatniej chwili wezwać oddział pionierów dla rozebrania go. Pociągającym jest fakt, że woda w górnym biegu zaczęła już opadać tak, że niebezpieczeństwo dalszej powodzi zdaje się stopniowo znikać.

Katastrofalna powódź na terenie Białorusi Sowieckiej.

MOSKWA. 24. IV. (Pat.) Z różnych okolic Związku Sowieckiego nadchodzi wiadomości o katastrofalnych powodziach, spowodowanych wylewami rzek. Roztopy są wszędzie znaczne, najpoważniej jednak przedstawia się powódź na terenie Białorusi Sowieckiej, która, jak można sądzić z doniesień pras, przybrała rozmiary niebywale.

Rzeki Berezyna, Dniepr, Swiżłoc i inne wystąpiły z brzozy, zalewając miasta, wsie oraz niszcząc komunikację. Setki domów, liczne fabryki, zakłady przemysłowe znajdują się pod wodą. Przerwana komunikacja kolejowa na kilku odcinkach dróg żelaz-

nych na Białejrusi. W Mińsku wskutek wylewu Swiżłocy zatopiona była znaczna część miasta, elektrownia i wodociąg stągnęły. Prawie wszystkie fabryki z braku prądu przerwały pracę. Ruch tramwajowy uległ wstrzymaniu. Przez dwa dni nie wychodziły gazety. Na przedmieściu Tatarska Słoboda woda sięgała do dachów domów. Władze wydały szereg zarządzeń dla pomieszczenia i wyżywienia ludności ewakuowanej z domów.

W samej Moskwie wylew rzeki Moskwy zatopił niżej położone części miasta, jednakowoż nie przybrała tu powódź większych rozmiarów.

Sowiety chcą wykorzystać kryzys ekonomiczny dla zrewolucjonizowania Europy.

MOSKWA 24. 4. Pat. — Przed kilkoma dniami, jak informuje sama prasa sowiecka, odbyło się w Moskwie posiedzenie XI plenum Komitetu Wykonawczego Kominternu, czyli t. zw. I. K. K. I. Według ogłoszonych sprawozdań tematem narad była sprawa wykorzystania przez Komintern wrażliwości na Zachodzie kryzysu gospodarczego dla rozwoju ruchu rewolucyjnego, jak również sprawa rzekomego niebezpieczeństwa interwencji przeciwsowieckiej. „Kwestia polska” na plenum miała specjalnego referenta w osobie polskiego komunisty Leńskiego. Plenum uchwaliło specjalne dyrektywy zarówno dla Polskiej Partii Komunistycznej, jak dla pokrewnych organizacji, działających na terenie Polski.

Kwestja dyskonta weksli sowieckich.

WIEDEN. 24. IV. (Pat.) „Neues Wiener Journal” donosi z Bazylei: Na ostatnim posiedzeniu rady nadzorczej Banku Wyplat Międzynarodowych wywalała się ożywiona dyskusja nad kwestją, czy bank ten ma dyskontować weksle sowieckie. Miano- waniec pewien wielki bank niemiecki zaproponował Bankowi Wyplat Międzynarodowych reeskonto weksli

Wybory do konstytuanty w Hiszpanji.

MADRYT. 24. IV. (Pat.) Rada Ministrów postanowiła, że wybory do konstytuanty odbędą się pomiędzy 21 a 25 czerwca r. b. Ostateczny termin ustalony będzie później. Bierne prawo wyborcze posiadać będą obywatele, li-

Monarchiści hiszpańscy planują zamachy.

WALENCJA. 24. IV. (Pat.) Do wiadomości władz doszło, że w jednej z tutejszych fabryk trzech nieznanych młodych ludzi zamówiło kilka tysięcy kokard z insygniami królewskimi, oświadczając, że za to zamówienie zapłaci jeden z pułków artyleryjskich

oraz markiz Desotelo, były burmistrz Walencji i przywódca unji patriotycznej. Jak przypuszczają, monarchiści planowali kilka zamachów, między innymi na osobę gubernatora Kordoby i na osobę syna znanego literata Blas-co Ibazeza.

Zerwanie pieczęci z apartamentów królewskich.

MADRYT. 24. IV. (Pat.) Nieznani osobnicy wtargnęli do pałacu królewskiego i zerwali pieczęcie, które nałożono były na apartamenty prywatne byłego króla. Nie stwierdzono dotychczas, czy osobnicy ci skradli jakiegokolwiek przedmioty.

Nowy poseł estoński w Kownie.

TALLIN. 24. IV. (Pat.) Naczelnik państwa Paets podpisał nominację dr. Leppika na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Estonji w Kownie. Pan Leppik pełnił ostatnio funkcje dyrektora departa-

Wyjazd papieża z Watykanu.

CITTA DEL VATICANO. 24. IV. (Pat.) W dniu 24 b. m. o godz. 11-jej przed południem Ojciec Święty wyjechał samochodem w otoczeniu świty z Citta del Vaticano celem uczestniczenia w charakterze ściśle prywatnym w inauguracji nowej siedziby kolegium de Propaganda Fidae. Gmach tego kolegium posiada prawo eksterytorjalności i znajduje się w pobliżu Citta del Vaticano.

WIADOMOŚCI Z KOWNA

KSIĘŻA WYGLĄSAJĄ KAZANIA ANTY-RZĄDOWE.

Centralny komitet narodowców zwrócił się do arcybiskupa Skwircewskiego z skargą na cały szereg księży, którzy z ambon wygłaszali kazania antyrządowe.

ZIAZD OCHOTNIKÓW ARMII LITEW-SKIEJ.

W dn. 18 i 19 b. m. w Kownie odbył się doroczny zjazd delegatów Związku ochotników armji litewskiej.

Na zjazd przybyło 112 przedstawicieli z całej Litwy. W pierwszym dniu obrad po ukończeniu się prezydium i komisji zjazd wysłuchał sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej, oraz licznych gratulacji ustnych i piśmiennych, po południu prezydium zjazdu złożyło wizytę prezydentowi, wieczorem zaś odbył się bal.

W drugim dniu obrad, rozważano szereg spraw aktualnych, dotyczących organizacji i stanu ekonomicznego Związku. Zjazd również przyjął 2 rezolucje natury politycznej.

W jednej z nich, protestując przeciwko działalności hitlerowców w Kraju Kłajpedzkim, zjazd wyraził żądanie ukrócenia ich działalności, w drugiej — wypowiedział się przeciwko polityce księży w Litwie.

W końcu dokonano wyborów nowego zarządu w liczbie 15 członków oraz komisji rewizyjnej.

KTO ZŁAMAŁ DRZEWKO NIEPODLEGŁOŚCI W SZWARGORCIE?

Z Kłajpedy donoszą, iż w Szwargorcie zdarło koro i złamało wierzchołek drzewka, zasadzonego tam w 1925 r. na cześć Ewki ku uczczeniu niepodległej Litwy, skutkiem czego drzewko skazane jest na uschnięcie. Wiadomość ta wywołała wiele komentarzy w Kłajpedzie. Mieszkańcy Szwargorty są tym wypadkiem wielce wzburzeni. Wójt gminy wyznaczył 50 litów nagrody, a zarząd wsi — 100 za wykrycie sprawców tego czynu, siębierstwa.

Sukces polski na zawodach hipplowych.

NICEA. (Pat.) Dziś rozegrano zawody hipiczne o nagrodę książeczki Sabaudzkiej. Por. Kulesza zdobył drugie miejsce i otrzymał nagrodę 2500 franków. Klasyfikacja dla tej nagrody ustalona jest przez sumowanie punktów, zdobytych przez tego samego jeźdźcę w czasie dwóch biegów na dwóch różnych koniach. Por. Kulesza jeździł na koniach „Readglot” i „Ver-meil III”. 6-te miejsce uzyskał por. Korytkowski na koniach „Nuda” i „Zefir”.

Bezwartościowe banknoty.

BRUKSELA. 24. IV. (Pat.) Przy-stąpiono tu do niszczenia marek niemieckich, które spoczywały w składach banków narodowych w Brukseli i Antwerpi. Jak obliczają, Niemcy zostawili 144.176.205 banknotów wartości 3.864.627.999 marek. Marki te ważą 137870 klg.; 87543 klg. znajduje się w Brukseli, reszta zaś w Antwerpi.

KINA I FILMY

„NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN” (HELIOS).

Nie należy tego rozpatrywać w porównaniu z powieścią Remarque'a film ten ma stosunkowo niewiele z nią wspólnego, zbyt dużo z powieści w nim opuszczono, zbyt mało odzwierciedlono z najcharakterystyczniejszych momentów specjalnie przez Remarque'a w jego dziele podkreślonych. Szczególnie blado wypadły owe sceny wyszkożenia, które tak wielki wpływ wywarły na bohaterów powieści.

Zato momenty frontowe są bezspornie — wspaniałe. Wszystkie wielkie i małe „parady”, „szalone zwycięstwa” etc., etc., to minie lub więcej efektowne zabawki, w tym filmie dopiero po raz pierwszy groza wojny, jej najpotworniejsza strona została przedstawiona w sposób przejmujący nawet tych, którzy te rzeczy nie znają. Nie wiem komu to przypisać, ale organizacja pracy nie we wszystkich wytwórniach, a nawet we wszystkich filmach jest jednakowa. Reżyserował tu Lewis Milestone i jeśli to jego zasługa — film ten wysuwa go na czoło mistrzów reżyserji filmowej świata. Artysty, z którym potrzebne nastroje zostały wydobyte i narzucone widzowi w scenach frontowych — jest istotnie niezwykły.

Koroną wszystkim jest chyba śmierć Baumbra podana nadzwyczajnie subtelnie a nawet w sposób — pełen poezji. Momentów o podobnym charakterze sporo. Uderza przymet niesłychana staranność, z jaką opracowano całość do najdrobniejszych szczegółów. Zaczyna się to do obady, która jest dobrana wręcz wspaniale, a kończy się na wszelkich rekwizytach od największych — jak działa — wyjątkowo i po raz pierwszy autentyczne, a przynajmniej modelowane, na autentycznych niemieckich — do najmniejszych sprzączki od karabina czelnika.

Wykonanie aktorskie, na razie, po obejrzeniu tego filmu raz jeden — nie nasuwa mi żadnych zastrzeżeń. Przeciwnie wzbudza podziw mistrzostwo reżyserji, tem większy, że materiał aktorski jest z natury rzeczy, ze względów treściowych — b. młody, a przecież naprawdę niezwykły dokonany z nim rzeczy. Ze starszych wykonawców — wspaniały jest Louis Wolheim, jako Kaczyński. Wedle krząjących wersji, podobno kilkaset metrów z tego filmu miała wyciąć nasza cenzura, ciekawe co, czy nie najpóźniejsze, albo może z najpóźniejszych momentów? Nie wykluczone, że tak. Niezbyt fortunne są napisy i b. często niezgodne z Remarque'm. (sk.)

NA WILEŃSKIM BRUKU

DROBNE KRADZIEŻE.

W dziedzińcu Nr. 6 przy ul. Królewskiej na szkód Żelazowskiego Feliksa została dokonana kradzież łózka wartości 50 zł. Ustalono, że kradzieży tej dokonał Wasilowicz, Józef (Jerolimski 26), którego ze skradzionym łóżkiem zatrzymano.

Z nieznanymi mieszkańcami, przy ul. Zawalnej Nr. 33, na szkód Murarskiego Jindwigi skradziono pierścionek złoty wartości 15 zł. Ustalono, że kradzieży tej dokonała Kultynska Sonia (Zawalna 33), którą zatrzymano. Pierścionka narazie nie odnaleziono.

Z piwnicy domu Nr. 3 przy ul. Wileńskiej na szkód Bohdanowicza Bolesława dokonano kradzieży piekarni wartości 8 zł. Ustalono, że kradzieży tej dokonał Machwicz Feliks (Filarecka 41), którego ze skradzionym pieczykiem zatrzymano.

ZA DOBĘ

Od dnia 23 do 24 b. m. zanotowano wypadków 28, w tem kradzieży 8, oplotwa i zakłócenia porządku publicznego 5, przekroczeń administracyjnych 15.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Kino Miejskie

BALA MIEJSKA
Ostrabramka 5.

Cena bil.: Parter 60 gr., Balkon 30 gr.
dnia 24 do 27 kwietnia 1931 roku wł.
będą wyświetlane filmy:

Romans kadeta (Jakich mężczyzn lubią kobiety)

Komedja w 9 aktach. W rolach głównych: George O'Brien i Helena Chandler.
NAD PROGRAM: PODRÓŻ POŚLUBNA Z PRZESZKODAMI — komedja w 2 aktach:
Kasa czynna od g. 3 m. 30. — Początek seansów od godz. 4-jej. — Następny pr.: Tajemnica kajuty okrętowej

Hollywood

Dźwiękowe Kino-Teatr

Helios



Na zachodzie bez zmian

W-g słynnej powieści Erika M. Remarque'a. Wobec niezwykłego zainteresowania, które wzbudził ten film na całym świecie i spodziewanej nadzwyczajnej frekwencji również w Wilnie, arcydzieło to wyświetla się jednocześnie w 2 ch kinach „Hollywood” i „Helios”. Dla uniknięcia natłoku uprasza się Sz. Publ. o przybyw. na wczesn. seansy i na pocz. seansów o g. 4, 6, 8 i 10 15, w sob. i niedz. od g. 2-jej. Na 1-ty seans ceny niższe. Film, który każdy powinien obejrzeć.

KINO-TEATR „PAN”

2-gi tydzień rekordowego powodzenia!

Indyjski Grobowiec

2-ga i ostatnia seria oraz streszczenie 1-jej serii najpotężniejszego filmu świata
Wszelchwiatowy szlagier reżyserji Joe May. W rolach głównych 7 asów ekranu: Conrad Veidt, Mia May, Lia de Putti, Paul Richter, Bernard Goetzke, Erna Moreno i Olaf Fons.
Początek o godzinie 3-jej, w dniu świątecznym o godzinie 1-jej. Ceny niższe tylko na pierwszy seans.

Żona Faraona

Film, o którym mówi cały świat! W rolach głównych: Emil Jannings, Harry Liedtke, Paul Wegener, Lidja Salmonowa i inni.

Dźwiękowe Kino

PIEŚNIARZ GÓR (Pieśń Opatyska)

Arcydzieło ze śpiewem z udziałem najgłośniejszego śpiewaka opery „Metropolitain” w Nowym-Yorku naturalnych kolorach. Nad program: Rewelacyjne dodatki dźwiękowe. Początek o godzinie 4, 6, 8, i 10, 30, w dniu świątecznym o godzinie 2-jej. Na pierwszy seans ceny niższe.

Wkrótce największe dźwiękowo-śpiewne przeobrażenie Polski

Janko Muzykant

według słynnej noweli Henryka Sienkiewicza.

Kino Kolejowe

Dziś i dni następnych! Trzy gwiazdy polsk. ekranu: Jadwiga Smosarska, Marja Malicka i Brydzińska

przy współud. najwyb. głośnie gwiazdy polsk. ekranu: Węgrzyńska, Parnella, Jaracza, Ferinera, Zielwerowicza, Ordonówny, Manowskiej i in. w arcyfilmie p. t. Niewolnica miłości (Dramat serca kobiecego) Nowa przeróbka głośniego romansu z noweli Józefa Redifskiego. Rzecz dzieje się w Warszawie i jej okolicach. — Następny program: Czarne Domino z Harry Liedtke i Hr. Agnes Esterhazy. Początek seansów o godz. 5-jej, w niedziele i święta o godz. 4-jej po pol.

Kino-Teatr „LUX”

Dziś! Wielki przeobrażenie filmowe

DJABLICA Z TRYPOLISU

Wzruszający dram. w 10 akt. W roli główne znakomita Liana Haid, Alfred Fryland oraz inne gwiazdy ekranu Początek o godz. 4-jej, w dniu świątecznym o godz. 1-jej. Ceny od 40 gr.

KINO-TEATR Światowid

Dziś! Wspaniały dramat z czasów odwrotu wojsk Napoleona z pod Moskwy. Arcydzieło sztuki filmowej.

DJANA

Niezwykły przeobrażenie filmowe. W roli tytułowej OLGA CZECHOWA, w pozost. rolach Pierre Blanchar i H. Szletow

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto następujące wpisy dodatkowe:

W dniu 16.III. 1931 r.

4238. II. Firma: „Szlachetna Abram”. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona na ul. Rudnicką 11 w Wilnie. 186/V

W dniu 3.III. 1931 r.

3829. IV. Firma: „Epstejn Mikołaj i S-ka”. Czas trwania spółki nieokreślony. Wszelkie dokumenty winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obu współwłódków, lub przez jednego Mikołaja Epstejną. 187/V

W dniu 14.III. 1931 r.

3433. III. Firma: „Ch. Klaczka i J. Teitelbaum S-ka”. Wspólnik Teitelbaum ma imię Jankiel vel Jakób. 188/V

W dniu 3.III. 1931 r.

1766. II. Firma: „Alpern Rozalia”. Właścicielka przedsiębiorstwa Rozalia Alpern zmarła. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszone. 189/V

1106. II. Firma: „Rapoport Chaja”. Firma obecnie brzm.: „Fejga Margolis. Sklep szal, szkl i fajansu”. Siedziba w Wilnie, ul. Wielka 31. Właścicielką obecnie jest Margolis Fejga, zam. w Wilnie, ul. Wielka 30. Na mocy aktu darowizny z dn. 11 sierpnia 1930 r. przedsiębiorstwo Chaima Rapoporta przeszło na własność Fejgi Margolis. 190/V

W dniu 16.III. 1931 r.

693. II. Firma: „Ginzburg Jakób”. Przedmiot: Skład drzewa, leśnych materiałów i tartak parowy. Właściciel zam. w Wilnie, przy ul. Kijowskiej 26/28. 191/V

W dniu 14.III. 1931 r.

26. IV. 1931 r. „Dom Bankowy T. Bunimowicz”. Siedziba w Wilnie, ul. Wielka 44. Samodzielnymi prezydentami firmy są Szymon Kaszk i Eljasz Bunimowicz. 192/V

153. II. Firma: „Dom Handlowy Wulf Lewin i S-ka”. Wspólnicy zam. w Wilnie, ul. Wszelkich Świętych 21. Wulf Lewin i Chana Lewin. Wspólnik Idel Bakaturski przejął swe prawa z umowy wynikające na rzecz Chany Lewin i wystąpił ze spółki. 193/V

W dniu 18.III. 1931 r.

11461. II. Firma: „Gordon Isaja i Wiera S-ka”. Spółka została zlikwidowana i wykreślona się z rejestru. 194/V

W dniu 16.III. 1931 r.

11099. II. Firma: „Pleskin Abram B-cia. Kopelowicz Chaim i Mowse Gilewicz, Chaim Jesin, Szmujło Szapiro Izrael, Szelefer Jankiel S-ka”. Spółka została zlikwidowana i wykreślona się z rejestru. 195/V

4985. II. Firma: „Dom Handlowy Ludwik Szczuka i S-ka”. Spółka firmowa komandytowa”. Spółka została zlikwidowana i wykreślona się z rejestru. 196/V

W dniu 20.III. 1931 r.

262. II. Firma: „Iz. Wejsbrod i Sz. Bernastejn”. Spółka została zlikwidowana i wykreślona się z rejestru. 197/V

W dniu 24.III. 1931 r.

12646. II. Firma: „Sinuk Paulina”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślona się z rejestru. 198/V

W dniu 16.III. 1931 r.

11613. II. Firma: „Grygorowicz Piotr Paweł”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślona się z rejestru. 199/V

W dniu 10.III. 1931 r.

10582. II. Firma: „Basman Izrael, F. Jelitpol”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślona się z rejestru. 200/V

W dniu 25.III. 1931 r.

8409. II. Firma: „Fejgelson Samuel Pogoń”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślona się z rejestru. 201/V

W dniu 5.III. 1931 r.

6832. II. Firma: „Janisik Fajbysz”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślona się z rejestru. 202/V

W dniu 21.III. 1931 r.

6271. III. Firma: „Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W.”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślona się z rejestru. 204/V

W dniu 25.III. 1931 r.

394. II. Firma: „Baran Frada”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślona się z rejestru. 204/V

HOTEL „BRISTOL”

WILNO, ulica Mickiewicza 22. Telefon 764
zawiadania swych szanownych klientów i przyjeżdżających do Wilna, z cenami na wszystkie pokoje zostały

zniżone na 40%

Jaja wylęgowe

Złoty Orpington — 1 zł.
Karmazyn — 1 zł.
Leghorny — 80 gr.
Wyandott białe — 80 gr.
Plymouth Rocki — 70 gr.
Kaczki Pekiny — 1 zł.
za sztukę.

Wszystki zaliczka — opakowania w koszykach i zł. Zarodowa Hodowla Kur F. Marcin Reibe
Nowa Wieś, p. Dąbrowa, k. Mogilno.
4 kugoty Orpington Złoty po 30 zł. jeszcze do oddania.

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
ul. Wielka Nr. 21,
tel. 9-21, od 9-1 i 3-8.
W. Z. P. 29.

Dr. Kenigsberg

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
ulica Mickiewicza 4,
telefon 10-90,
od godz. 9-12 i 4-8.

Akuszerka

Marja Brzezina
przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr 5093.

Wychowawczyni

do dwójki starszych dzieci (6-8 lat) potrzebuje. Pożądane posiadanie języka niemieckiego lub francuskiego. Zgłaszać się z referenc. ulica Szopena Nr. 6 m. 1 od godz. 3-7

Sprzedaje się samochód

„FORD” za 600 zł., opony prawie nowe — Zarzecz, ul. Połocka 4 m. 12

SPRZEDAJE SIĘ kredens

dębowy i inne meble. Oglądać od godz. 2 do 4 na ul. Młynowej 7, m. 1.

Skradziono akt kupna ziemi na imię Jana Harasimowicz, kam. we-wsi Krzyżanki, gm. rzeszańskiej, sporządzony przez reagenta Sierdikowa — unieważnia się.

Zubione kwity lombard. (Biskupa 12) Nr. 93562 i 94483, un